

CZAS CZCHOWA



ROK XI

NR 1 (98)

STYCZEŃ 2001

ISSN 1232-6755

CENA 3 ZŁ

MIESIĘCZNIK REGIONALNY Z CZCHOWA

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie O/Czchów * Firma Usługowo-Handlowa "Rabek" w Jurkowie *
„Seko” Sp z o.o. w Tymowej * Firma Nakielny s.c. - Kompleks Rozrywkowy "AKROPOL" w Czchowie *



fol. J. Cudoba

w numerze:

KALENDARZ 2001



w numerze:



Trzej mali królowie.



Jasełka w PSP Tymowa.



O rany! Ale mamy łańcuchy!



Konkurs kolęd w PSP Czchów.



Szopki bożonarodzeniowe wykonane przez uczniów PSP Czchów.

Na progu tysiąclecia

Początek roku zawsze jest okazją do oceny przeszłości i ustalania nowych planów. Obecny 2001 rok jest szczególnym, ponieważ rozpoczyna XXI wiek, jak również trzecie tysiąclecie. W historii Gminy i III Rzeczypospolitej rozpoczyna się drugie dziesięciolecie funkcjonowania Samorządu Terytorialnego. Ostatnie dziesięciolecie odznaczało się w samorządach intensywnym nadrabianiem opóźnień w zakresie budowy infrastruktury technicznej i społecznej. Również nasza Gmina może odnotować w tej dziedzinie spore osiągnięcia.

Trzeba przyznać, że wiele oczekiwań społecznych nie zostało spełnionych. Dotyczy to szczególnie rynku pracy i sytuacji w rolnictwie. Bezrobocie szczególnie wśród młodych ludzi jest palącym problemem. Spadek dochodów w rolnictwie stawia w ciężkiej sytuacji wiele chłopskich rodzin. Prawdą jest, że coraz mniej ludzi utrzymuje się tylko z pracy na roli, rolnictwo jest uzupełnieniem innych dochodów, często jest produkcją na własne potrzeby. Ostatnie lata przyniosły wiele zmian ekonomicznych i społecznych, trudnych do zaakceptowania i budzących wiele wątpliwości. Wszystko jednak wskazuje na to, że proces przemian trwać będzie nadal i że będą to przemiany rewolucyjne. Dlatego wiele ludzi obawia się zmian, obawia się przyszłości. Myślę, że wielu z nas zdaje sobie sprawę, że obecnie wszyscy płacimy dość wysoką cenę transformacji, którą zwiększają popełnione błędy.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację na rynku pracy, Gmina w sposób szczególny będzie wspierać wszystkich, którzy podejmują działalność gospodarczą na własny rachunek, jak również podmioty, które utrzymują istniejące miejsca pracy. Będziemy wspierać powstawanie rolniczych grup producenckich, mających na celu organizację produkcji, przetwórstwa i zbytu.

Jednak, mimo istniejących uwarunkowań można stwierdzić, że w przyszłość rozumianą jako długą, wieloletnią perspektywę należy patrzeć z optymizmem, szczególnie dotyczy to ludzi młodych. Warto przypomnieć, że każdy młody człowiek w dużym stopniu jest "kowalem własnego losu", nic albo prawie nic, nie ma za darmo. Można powiedzieć, że czym bardziej pracowita jest młodość, tym bardziej dostatnie jest życie dorosłe. Obecnie oczekujemy coraz lepszych warunków życia; wygodne mieszkanie, samochód, rozrywka, itd. Wszystko to wymaga dużych nakładów finansowych, co jest równoznaczne ze zwiększonym wysiłkiem człowieka.

Wiele wskazuje na to, że dobra przyszłość zapowiada się dla ludzi pracowitych i zdolnych, którzy zarówno w szkole i w pracy wykażą się pomysłowością, systematycznością i sumiennością. Liczyć się będzie przede wszystkim wiedza i umiejętności, czyli fachowość. W jednoczącej się Europie, legalną pracę znajdzie dobry murarz i dobry informatyk, pod warunkiem, że będą znać obcy język. Musimy pogodzić się z

faktem, że w najbliższych latach mało będzie pracy na tzw. "etat" w pobliżu miejsca zamieszkania. Młodzi ludzie często będą musieli szukać pracy dalej, nawet zagranicą, albo podjąć trud organizowania dla siebie miejsca pracy, wyszukując zamówień na produkcję lub kooperację dla regionów uprzemysłowionych, bądź na eksport. Dodatkowo źródłem utrzymania może być drobna działalność rolnicza i hodowlana, szczególnie prowadzona przez ludzi, którzy pracują zawodowo poza rolnictwem. Wymaga ona wysiłku, ale może być źródłem zaopatrzenia w zdrową żywność. Poza tym nawet mała działka do uprawy warzyw, będzie dobrą szkołą pracowitości dla dzieci i relaksem dla dorosłych.

Przyznać trzeba, że młodzi ludzie mogą być obecnie zdezorientowani, dlatego, że z jednej strony w środkach masowego przekazu propaguje się styl życia wygodny i lekki, a z drugiej strony rzeczywistość wymaga obecnie większego wysiłku niż kiedykolwiek dotąd. Może nie zawsze dotyczy to pracy fizycznej, ale wysiłku umysłowego w szczególności. Dlatego wszelkie działania, które kształtują postawy beztroskiego spędzania czasu, wyrządzają ogromną krzywdę młodym ludziom, są powodem ich niepowodzeń i frustracji przy zetknięciu się z codzienną rzeczywistością dorosłego życia. Popularny wśród młodzieży minimalizm i hedonizm, polegający na nieograniczonym dążeniu do życiowych przyjemności, oraz relatywizm moralny, który ocenę postępowania uzależnia od okoliczności, w dużej mierze jest przeszkodą w podejmowaniu wysiłków na rzecz zdobywania zawodu, wykształcenia i formowania właściwej osobowości.

Wynikają stąd zadania zarówno dla starszego i młodego pokolenia. My wszyscy musimy jeszcze więcej wymagać od siebie, zaś rodzice i wychowawcy od swoich dzieci i wychowanków.

Stojąc na progu nowego tysiąclecia, mimo wielu zagrożeń, mamy podstawy do optymizmu, jest nadzieja na stopniową poprawę warunków życia. Cieszymy się wolnością, kształtuje się demokracja, nasza przyszłość w dużej mierze zależy od nas samych. Dla nas jako społeczeństwa katolickiego podstawą nadziei jest nasza Wiara, aby jednak ta nadzieja stopniowo przekształcała się w rzeczywistość, trzeba ją wspierać naszą rzetelną i zgodną pracą, oraz mądrymi decyzjami na wszystkich szczeblach władzy.

Z okazji Nowego Roku składam wszystkim mieszkańcom Gminy życzenia wszelkiej pomyślności, przede wszystkim dużo zdrowia i szczęścia, optymizmu i Bożego błogosławieństwa. Życzę wytrwałości w pokonywaniu trudów, jakie niesie każdy dzień naszego życia.

Burmistrz Czchowa
Romana Olchawa

Drodzy Czytelnicy Czasu Czchowa!

Informujemy, że począwszy od styczniowego numeru naszego miesięcznika cena jego wzrosła o jedyne 7% vat-u. Jest to spowodowane wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2001 ustawy o podatku od towarów i usług i podatku akcyzowym - obejmuje sprzedaż wszystkich wydawnictw prasowych, z wyjątkiem bardzo wąskiej grupy wydawnictw specjalistycznych. Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku kolejnym prezentem od Rządu nie będzie wyższy vat!

Red.

Drodzy Klienci Kompleksu Rozrywkowego "Akropol", Drodzy Czytelnicy "Czasu Czchowa" mięło kolejne, drugie tysiąclecie, każdy z Nas zapewne w ostatnim czasie wspominał wszystkie dobre, szczęśliwe chwile jakimi został obdarzony przez los. Miejmy nadzieję, że następne tysiąc lat przyniesie Nam stabilizację i prawdziwą radość w życiu rodzinnym i zawodowym, a mimo zabiegania znajdziemy czas na godziwą rozrywkę. Już dziś zapraszamy Państwa do korzystania z oferty proponowanej przez "Akropol", bo przecież nikt z Nas nie chce by praca przysłoniła Nam uroki życia, które warte jest dobrej zabawy.

"Firma Nakielny"

Serdeczne podziękowania dla Pana Tadeusza Rzepy za wkład pracy i zaangażowanie w zbiórkę siana i słomy, oraz organizację transportu dla rolników dotkniętych skutkami suszy w województwie podlaskim

*składa
Zarząd i Rada Miejska
w Czchowie.*

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Czchowie, 32-860 Czchów, Rynek 12 oferuje najem lokalu na cele użytkowe w budynku byłego Publicznego Przedszkola położonego na działce nr 211/1 o pow. 0,25 ha w m. Domostawice gm. Czchów o powierzchni użytkowej 106,7 m² przy drodze wojewódzkiej nr 978 na czas nieokreślony z możliwością 6-cio miesięcznego wypowiedzenia.

Oferenci proszeni są o zgłaszanie pisemnych ofert w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Czchowie w godzinach urzędowania.

Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Czchowie, pok. 13 lub pod nr tel. 68 - 43 - 080 wew. 37.

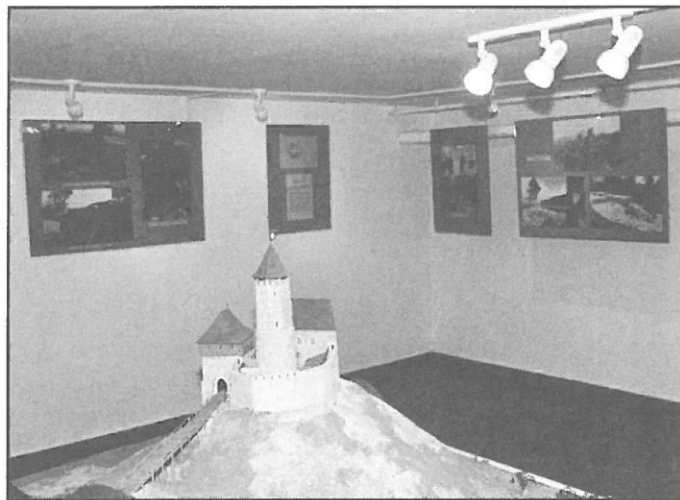
Zarząd Miejski w Czchowie 32-860 Czchów Rynek 12 oferuje najem lokalu na cele użytkowe w budynku byłego Publicznego Przedszkola położonego na działce nr 211/1 o pow. 0,25 ha w miejscowości Domostawice, gm. Czchów o powierzchni użytkowej 106,7 m² przy drodze wojewódzkiej nr 978 na czas nieokreślony z możliwością 6-miesięcznego wypowiedzenia.

Oferenci proszeni są o zgłaszanie pisemnych ofert w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Czchowie w godzinach urzędowania. Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Czchowie, pokój nr 13 lub pod nr tel. 0-14 6843080 wew. 37

Zamek w Czchowie nowa odłona

Andrzej Szpunar

Badania archeologiczne w terenie, a więc same wykopaliska, które są zwykle bardzo widowiskowe, kiedy to z ziemi wylaniają się stare mury, naczynia gliniane, starożytne groby bądź ślady po domostwach to tylko pierwszy etap badań. Kolejne etapy to opracowywanie wyników badań, analizy specjalistyczne, konserwacja cennych znalezisk, poszukiwania w archiwach nowych informacji itp. Tak jest także w przypadku zakończonych już badań archeologicznych



Fot.1 - Zdjęcie modelu zamku w Czchowie (Fot. A. Szpunar)

zamku w Czchowie. Można wprawdzie uznać iż wystawa "Zamek w Czchowie", która obecnie znajduje się w Urzędzie Miasta, jest zamknięciem pierwszego etapu badań w którym poznaliśmy przybliżony wygląd zamku oraz jego dzieje niemniej trwają nadal studia nad tym cennym obiektem.

I tak ukazały się już i weszły w obieg naukowy pierwsze publikacje o badaniach na zamku stając się dostępne dla wszystkich tych, którzy interesują się czasami średniowiecza oraz budowlami obronnymi z tego czasu. Wyniki badań były też przedstawiane na kilku sympozjach archeologicznych.

Informacja o niezwykle rzadkim, wręcz unikatowym nie tylko na skalę Polski, odkryciu kilkunastu kilogramów przepalonego zboża w spalonym spichlerzu zamkowym, gdzie ziarna zbóż zachowały się znakomicie zaowocowała tym, że wydobyte z ziemi średniowieczne ziarno będzie odrębnym przedmiotem badań specjalistycznych. W Instytucie Botaniki w Krakowie zboże to zostanie przebadane i opracowane w ramach pracy magisterskiej. Wyniki tych studiów poszerzą niewątpliwie naszą wiedzę o jakości upraw w średniowieczu a to z kolei być może stanie się podstawą do analiz wydajności upraw zboża w XIV i XV wieku. Dotychczas brak było zachowanego materiału, tj. ziaren zbóż, które mogłyby być przedmiotem takich studiów.

W laboratorium konserwatorskim trwa konserwacja metalowych przedmiotów znalezionych na zamku w 1999 i 2000 roku. Niezwykle cennym i rzadkim zabytkiem poddawanym pieczołowitej konserwacji jest srebrny denar Jadwigi Andegaweńskiej królowej Polski, żony Władysława Jagiełły, który jak wiadomi z przekazów pisanych, był częstym gościem w Czchowie i zapewne mieszkał na Czchowskim zamku.

W pracowni archeologicznej Tarnowskiego Muzeum trwają prace nad rekonstrukcją kolejnych naczyń wydobytych z rozmaitych warstw i poziomów użytkowania zamku, przeglądane są także i opisywane wszelkie przedmioty wydobyte w trakcie wykopalisk.

Zamek został pokazany w całej swej okazałości w postaci modelu wykonanego przez Klaudiusza Stachaczyńskiego i Andrzeja Michtę pracowników Muzeum ale jego wygląd jest nieustannie przedmiotem rozmów i sporów.

Warto tu wspomnieć, że dociekania i koncepcje archeologów są jednak tylko pewną wizją i hipotezą, całą prawdę o czchowskim zamku można by poznać jedynie dysponując wehikulem czasu, którego obecnie niestety nie mamy.

Jeden z twórców modelu zamku Klaudiusz Stachaczyński, zwrócił mi uwagę na zdjęcie pokazujące zamek od strony miasta Czchowa (fot.1) oraz na fakt że widok ten w sposób jednoznaczny kojarzy się z najstarszym wizerunkiem herbu miasta znajdującym się na pieczęci.

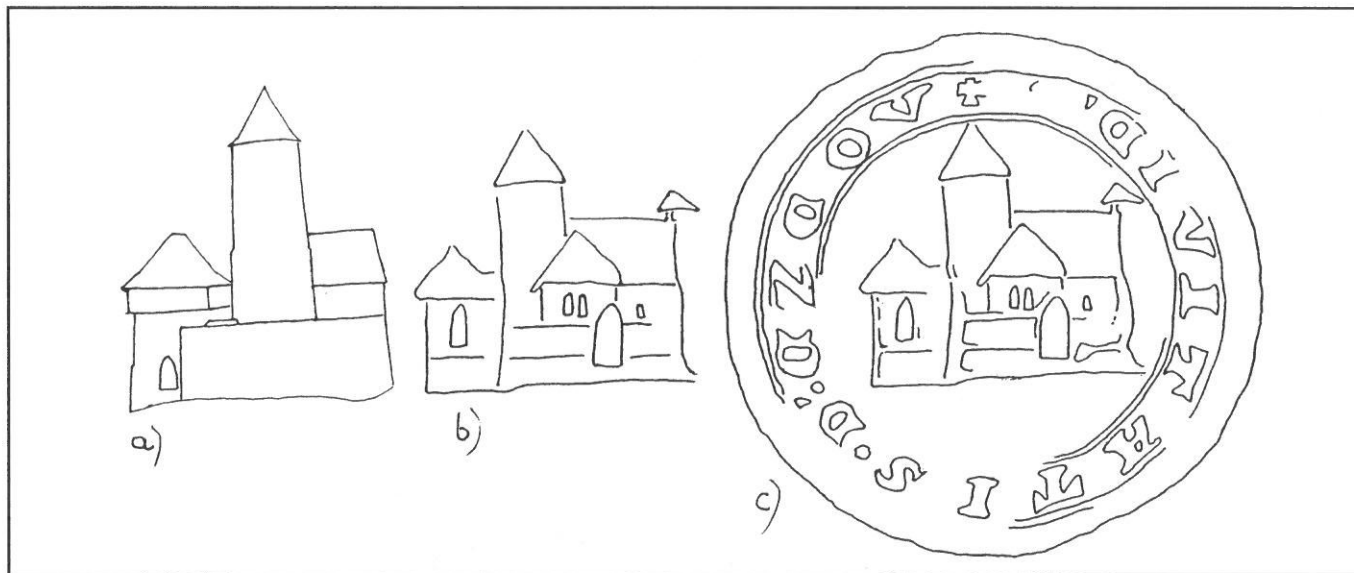
Pieczęć ta została opublikowana przez dr Franciszka Piekosińskiego w 1900 rok. Autor twierdzi, że na pieczęci widnieje wizerunek zamku w Czchowie (rys. 1). Pieczęć jest niewielka ma średnicę 4 cm, przedstawia zamek Czchowski z napisem w



Rys. 1 – Pieczęć miasta Czchowa (opracował i powiększył K. Stachaczyński).

otoku, była odcisnięta na papierowym akcie z 1644 roku. Litternictwo na pieczęci jest gotycką majuską ulą co pozwala sądzić, że pieczęć może być nawet o 200 lat starsza. Wydaje się, że czas jej powstania należy lokować w XV w.

Powiększyliśmy tę pieczęć tak aby uczynić widok budowli na niej przedstawionej. Co widzimy na tej powiększonej i uczynionej pieczęci? Z lewej strony – pamiętajmy, że patrzymy na zamek od strony miasta - widać budowlę, która jest niewątpliwie budowlą bramy. Fundamenty bramy zostały odkryte w trakcie badań archeologicznych, dalej widać budowlę dominującą na wzgórzu zamkowym, jest nią wieża

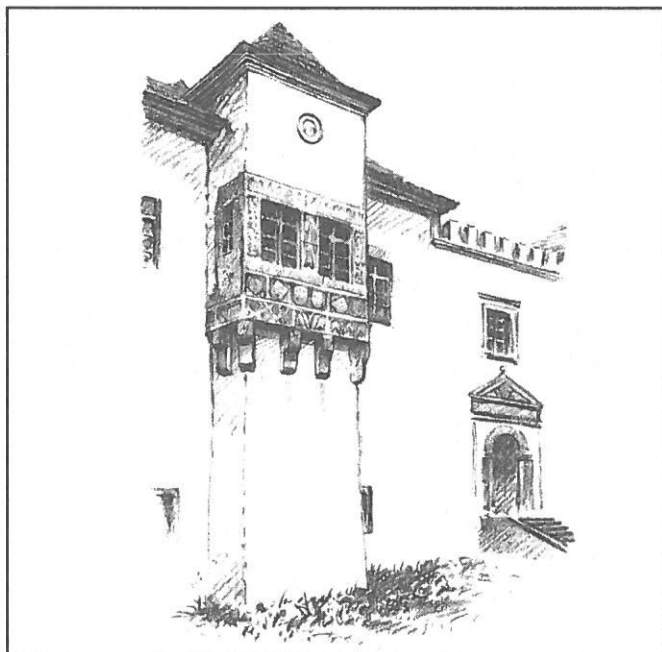


Rys. 2 Zamek w Czchowie; a- obrys z fotografii modelu zamku, b – obrys z pieczęci, c – pieczęć miasta Czchowa.

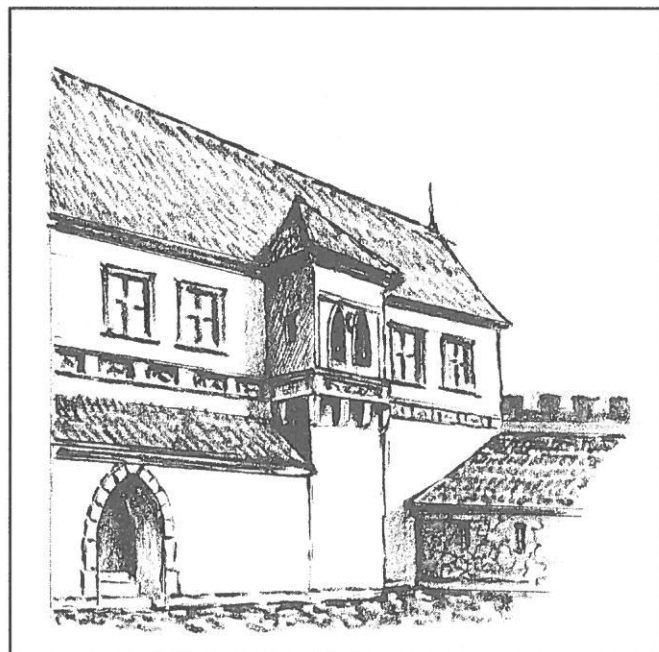
zamkowa zachowana do dziś i zwana “Basztą” Dalej za wieżą zamkową widać szczyt dachu domu zamkowego, zaś przy nim istnieje jakaś inna budowla z dwuspadowym dachem z dwoma oknami, poniżej której biegnie mur zamkowy z czymś w rodzaju bramy lub furty.

Pierwsze pytanie to czy na pieczęci rzeczywiście pokazany jest zamek. Zestawiliśmy rysunek wyglądu bryły zamku prze-

mienne tzw. kroksztyny, a więc kamienne podstawy pod blanki bądź wykusze. Możliwe więc jest że elewacja wewnętrzna domu mieszkalnego na zamku nie była płaską ścianą ale została wzbogacona o element funkcjonalno-ozdobny w postaci wykusza. Wykusze takie pojawiają się w rezydencjach i zamkach na terenie Małopolski pod koniec gotyku. Najbliższą analogią są tu przepiękne wykusze na zamku w Dębnie (rys 3).



Rys. 3 – Wykuszek zamku w Dębnie wsparty na kroksztynach (rys. K. Stachaczyński)



Rys. 4 Elewacja domu zamkowego w Czchowie od strony dziedzińca z widocznym na pieczęci wykuszem (rys. A. Michta).

rysowany ze zdjęcia modelu zamku (Rys.2a), z “wyjętym” z pieczęci wizerunkiem budowli (Ryc.2 b) i z samą kompletną pieczęcią tyle że przerysowaną konturem (ryc.2c). Zestawienie to wskazuje, że widok modelu i budowli z pieczęci jest bardzo zbliżony do siebie co do proporcji i głównych elementów.

Widoczne są jednak różnice. Powstaje pytanie czym jest budowla z dwoma oknami przy wieży? i jak należy w świetle znanych z wykopaliisk faktów ocenić ten wizerunek. Z badań wykopaliskowych wiemy, że w części przed domem zamkowym, która nazwana została klatką schodową wydobyto potężne bloki ka-

Można przyjąć, że człowiek, który wykonał pieczęć widział zamek od strony miasta w pewnym skrócie perspektywicznym jako masyw budowli na wzgórzu więc wykuszek taki mógł w pewnym uproszczeniu artystycznym znaleźć się jakby przy wieży, gdy w rzeczywistości (potwierdzają to znaleziska kroksztynów i odkryte fundamenty) był budowlą związaną z domem zamkowym.

Otwartym i niejasnym problemem jest istniejąca na pieczęci jakby brama znajdująca się w murze zamkowym. Jest

rzeczą nieprawdopodobną aby w XIV/XV w. brama na zamek była tylko nieufortyfikowanym otworem w murze obronnym. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z nieco wyolbrzymionym wizerunkiem furty zamkowej znajdującej się w murze zamku od strony południowo-wschodniej gdzie do dziś istnieje "skrótowa" ścieżka na zamek.

Furta umożliwiała wyjście lub wejście do zamku bez konieczności otwierania bramy głównej. Rozwiązania takie istniały w owym czasie w innych podobnych budowlach i w razie zagrożenia były zamurowywane lub tarasowane belkami i głazami.

Tak oto analiza pieczęci i fotografii modelu zamku oraz wyników wykopalisk pozwala nam na dokonanie kolejnych zmian w wyglądzie czchowskiej warowni. Elewacja domu zamkowego od strony dziedzińca powinna zostać wzbogacona o wykusz wsparty na kroksztynach, (rys. 4) zaś od strony północno-wschodniej należy wprowadzić niewielką furtę zamkową. Możliwe że gdy zostaną odnalezione i przetłumaczone opisy zamku w Czchowie tzw. lustracje, które podobno istnieją w archiwach, opis pomieszczeń potwierdzi istnienie wykusza i furty zamkowej.

JAK TO BĘDZIE?

Każdy z nas chciałby wiedzieć co przyniesie nowy wiek. Dobrze by było, gdyby obfitował w pomysły, ale jeżeli niesie ze sobą nieszczęście? Przyjmijmy że przewidywanie jest wynikiem ciągłego zdobywania doświadczenia i wyciągania z niego rozumnych wniosków. Takie przełożenie tego co ma nas spotkać, jest niezbędne, by móc w miarę normalny sposób egzystować w tym rządzącym logiką świecie.

Nasza kultura wypracowała sobie dwie, zupełnie odrębne, metodologie przewidywania. Pierwsza z nich posiada bardzo stary rodowód – wywodzi się bowiem z prastarych kultur magicznych i jest zazwyczaj sprawą szamanów, magów lub innych duchowych przewodników. Druga, o skuteczności porównywalnej z wcześniejszą, jest dzieckiem współczesności – rządzi się ścisłymi zasadami logiki i zaawansowanej statystyki. Pojawia się pytanie: po co ludziom taka wiedza? Odpowiedź na nie jest z pozoru łatwa, bo czyżby można się było jakoś zabezpieczyć?!

Wróżenie jest zajęciem bardzo interesującym i nader popłaconym. Ze względu na możliwość łatwego zarobku, wielu próbowało się tym trudnić, jednak największy rozgłos osiągnęli ci, którym rzeczywiście udało się coś przewidzieć. Jednym z nich był Nostradamus, który powiedział: "Przyszłość to ciąg wypadków zależnych od człowieka i człowiek sam kieruje przyszłością". Wniosek ten zgadza się także z naszą wiarą, bowiem od początku do końca swojego życia dysponujemy wolną wolą, i jeśli tylko nie będziemy prowokować pewnych sytuacji, zła przepowiednia nie musi się spełnić. I tego stwierdzenia należy się trzymać, bo oznacza ono, że jeśli tylko otrzymamy szansę, możemy zapobiec wielu katastrofalnym wydarzeniom. Nawet gdy z pozoru nie ma żadnego powiązania pomiędzy różnymi sprawami, pamiętajmy, że jeśli czegoś nie widać, wcale nie oznacza, że to coś nie istnieje.

Z przymrużeniem oka potraktujcie przepowiednie horoskopu chińskiego, który podajemy niżej, bowiem tak naprawdę nie wiadomo jak będzie...

G.R.

DZIK

Dla urodzonych w latach:

1947, 1959, 1971, 1983, 1995

Dla dzików to będzie bardzo ciekawy rok. Zapragniecie ruchu, zmian i nowych przygód. W tym roku sprawy zawodowe Dzików ostro ruszą do przodu. Zabierzcie się do pracy, bo szczęście Wam sprzyja. Warto być obowiązkowym i odważnym. Lepiej nie angażujcie się pochopnie w sprawy sądowe i większe spory. W pierwszej połowie roku, trzeba będzie kontrolować wydatki. Pomyślcie o uprawianiu sportu - to pomoże Wam uspokoić skołatane nerwy. Druga połowa zapowiada się o wiele lepiej. Odnajdziecie spokój i chętnie zaangażujcie się w sprawę rodziny.

BAWÓŁ

Dla urodzonych w latach:

1937, 1949, 1961, 1973, 1985, 199

Bawoły czeka spokojny i udany rok. Nadchodzi wyczekiwany okres stabilizacji i radości. W sprawach finansowych zapowiada się bardzo dobra passa. Postawcie zdecydowanie na sprawdzone rozwiązania, a nie straciecie. Bądźcie ambitni i uparci, bo to się w tym roku opłaci. Czas sprzyja poważnym zakupom i decyzjom. Nie ulegajcie presji rodziny i sami odważnie decydujcie o swojej przyszłości.

KOZA

Dla urodzonych w latach:

1943, 1955, 1967, 1979, 1991

Kozy czeka udany rok. Rozpoczyna się okres dobrej passy. Szczęście sprzyja odważnym i pracowitym. W końcu zostaniecie zauważeni i docenieni przez zwierzchników. Wsparcie i pomoc otrzymacie z zupełnie z nieoczekiwanej strony. Warto rozglądać się w poszukiwaniu nowych źródeł dochodów.

W tym roku Kozy będą musiały bardzo dbać o pieniądze, ale nie będą też narzekać na brak gotówki. Możecie wiele stracić przez ujawnienie dawnych niedociągnięć i kłamstw, lepiej więc uważać na słowa. Kozy, które mają rodzinę będą musiały więcej uwagi poświęcić osobom starszym i pomagać krewnym.

KOT

Dla urodzonych w latach:

1939, 1951, 1963, 1975, 1987, 1999

Koty czeka rok wytężonej pracy, która przyniesie wymierne efekty. Warto myśleć o przyszłości i nie przejmować się drobnymi trudnościami. Rok sprzyja szkoleniom i podróżom, a także zawieraniu nowych znajomości. Bądźcie wytrwali i nie martwcie się opiniami osób zazdrosnych i mniej zdolnych. Dobry plan działania okaże się podstawą zawodowego sukcesu. W sprawach rodzinnych możliwe są nieoczekiwane zmiany i przeprowadzki. Poczujcie ochotę na trochę niezależności i wolności. Nie pozwólcie, aby inni decydowali o waszym losie. Możliwe są konflikty z krewnymi i nieporozumienia, które dotyczyć będą rodzinnego majątku. Druga połowa roku okaże się bardziej korzystna.

KOŃ

Dla urodzonych w latach:

1942, 1954, 1966, 1978, 1990

Konie czeka rok bardzo intensywnych zmian i przeżyć. Warto więc pomyśleć o swoim szczęściu i nie ulegać presji innych. W tym roku okaże się, kto jest Waszym przyjacielem

i kto naprawdę Wam sprzyja. Nie ufajcie każdej napotkanej okazji i starajcie się unikać ryzyka. Konie mogą zetknąć się z nieuczciwością, zawiścią, a także z obmową. Przestrzegajcie prawa i przepisów, nie dyskutujcie z silniejszymi od siebie i nie prowokujcie sporów. Bądźcie odważni i pamiętajcie, że druga połowa roku sprzyja większym sukcesom.

WĄŻ

Dla urodzonych w latach:

1941, 1953, 1965, 1977, 1989

Wężom czeka bardzo ważny rok.

W Waszym życiu rozpoczyna się nowy, korzystny okres. Przestańcie myśleć o przeszłości. Wężom sprzyjają wszystkie nowości. Będziecie otwarte na interesujące propozycje, chętnie wybierze się w podróż lub zaczniecie uczyć się czegoś nowego. Aby osiągnąć sukces, niezbędny jest w tym roku optymizm i rozsądek. Negocjujcie zamiast się upierać. Z trudnościami poradzą sobie ci z Was, którzy potrafią panować nad sobą i wybaczać urazy. W miłości czekają Was niezapomniane i bardzo dobre chwile.

PIES

Dla urodzonych w latach:

1946, 1958, 1960, 1982, 1994

Psy czeka bardzo pracowity i ważny rok. Bądźcie obowiązkowi i pilni, bo zyski i korzyści mogą być większe niż zwykle. Właśnie teraz uda się Wam stworzyć trwałe fundament dla przyszłych sukcesów zawodowych i materialnych. Szczególnie pomyślna będzie pierwsza połowa roku. Warto poznawać nowych ludzi, wybierać się w podróż. Będziecie bronić słusznych spraw, za co czeka Was nawet spora popularność. Sprawy rodziny i domu układać się będą pomyślnie.

SZCZUR

Dla urodzonych w latach:

1948, 1960, 1972, 1984, 1996

Szczury czeka rok pełen nieoczekiwanych zmian. Wszechciekawość i niecierpliwość popchną Was w stronę nowych znajomości. Nie wszyscy dobrze zniosą wasze szalone pomysły i częste zmiany nastrojów. Uważajcie, bo rok sprzyja nagłym zmianom w karierze. Będziecie niecierpliwie, spragnione władzy i wielkich pieniędzy. Nie przesadzajcie z żądaniami finansowymi, bo w tej dziedzinie nie wszystko uda się osiągnąć. Rok nie sprzyja kredytom i podejmowaniu większych finansowych zobowiązań. Druga połowa roku będzie dla Szczurów korzystniejsza niż pierwsza. Warto spokojnie i posłuchać dobrych rad osób bardziej doświadczonych.

TYGRYS

Dla urodzonych w latach:

1938, 1950, 1962, 1974, 1982, 1994

Tygrysy czeka bardzo dobry rok. Szczęście sprzyja odważnym, przedsiębiorczym i ambitnym. W tym roku los obdarzy Was wieloma sprzyjającymi okazjami zawodowymi. Rok sprzyja nauce i zdobywaniu nowych umiejętności. Nie dajcie się pominąć przy awansach i podwyżkach. Unikajcie plotek i powstrzymajcie od zbyt ostrych komentarzy. W miłości czekają Was szczególnie wzruszające chwile i romantyczne przeżycia. Przyda się Wam więcej wewnętrznego spokoju. Druga połowa roku wymagać będzie od Tygrysów większej odpowiedzialności.

KOGUT

Dla urodzonych w latach:

1945, 1957, 1969, 1981, 1993

Koguty czeka ważny rok. Wiele rzeczy zmieni się na lepsze. Warto być odważnym i wziąć sprawy we własne ręce. Koguty, które potrafią ciężko i wytrwale pracować, czeka w tym roku awans i podwyżka. Czas nie sprzyja też dalekim podróżom czy przeprowadzkom. Sprawy domu i rodziny wymagać będą większej uwagi niż w latach poprzednich. Starajcie się nie rozstrzygać cudzych sporów i nie upierajcie się przy swoich racjach.

SMOK

Dla urodzonych w latach:

1940, 1952, 1964, 1976, 1988

Smoki czeka bardzo udany rok. Szczęście Was nie opuści. Możecie liczyć na bardzo korzystne zbiegi okoliczności. Rok ten sprzyjał będzie wielkim postępom w karierze i dodatkowym zyskiem. W nadchodzącym roku Smoki będą rozważne i ambitne. Pieniądzy będzie mieć więcej niż zwykle a ich wydawanie przyjdzie Wam z wielką łatwością. W miłości czekają Was same sukcesy. Także okazji do zabawy w tym roku nie zabraknie. W drugiej połowie roku sprawy układać się będą po Waszej myśli.

MAŁPA

Dla urodzonych w latach:

1944, 1956, 1968, 1980, 1992

Małpy czeka ważny rok. Bądźcie aktywni i odważni. Szczęście będzie wam sprzyjało szczególnie w sprawach zawodowych. Zysk przyniosą wcześniej rozpoczęte sprawy i interesy. Nie bądźcie egoistami i myślcie także o przyjaciółach, bo oni Was w tym nie zawiodą. Uważajcie też, aby nie paść ofiarą plotek i intryg. Rok przyniesie wiele interesujących znajomości i propozycji, a także będzie sprzyjał podróżom. W tym roku Małpy będą miały wiele zajęć, co może być trudne do pogodzenia z życiem osobistym.



Czchów miasto Kazimierza Wielkiego

Niedawno bo na początku stycznia Gazeta Krakowska zapelowała do Czchowian by wzięli udział w plebiscycie "Jak się Wam żyje w mieście?". Każdy z mieszkańców miasta Czchowa powinien udzielić na to pytanie sobie i GK odpowiedź, która polega na zakreśleniu "tak" lub "nie". Jeśli zakreślicie Państwo "tak" – oznacza to, że akceptujecie Czchów jako miasto, jeśli zakreślicie "nie" – to oznacza, że jesteście za wsią – Czchowem. Wybór należy do Państwa!

Jednym z argumentów, który przekonuje do podjęcia decyzji za "Tak" jest sam fakt nadania statusu miasta przez potężnego króla. Za czasów panowania Króla Kazimierza Wielkiego terytorium państwa Polskiego powiększyło się 2,5 a ludność 3



razy. Król Kazimierz wprowadził nowy system zarządzania państwem, jednostkami podziału administracyjnego były ziemie. Władza lokalna pozostawała w rękach starostów mianowanych i odwoływanych przez króla. Rozwijały się też miasta. Za panowania Kazimierza przeprowadzono lokacje około 100 miast, na tej liście jest i nasze miasteczko Czchów. Za co dzisiaj powinniśmy być wdzięczni naszemu królowi Kazi-

mierzowi. Utrata Pomorza Gdańskiego pozbawiła Polskę znacznej korzyści z handlu na szlaku przebiegającym przez Morze Bałtyckie, dlatego też wszystkie pozostałe szlaki miały bardzo duże znaczenie. W tym przypadku i Czchów nie odbiegał rangą od innych ważnych ośrodków handlowych. Miasto czerpało zarówno zyski z zarządzania komorą celną, z nadawanych przywilejów: na jarmarki, tranzytowy jaki i z funkcjonowania cechów (np.: cech tkaczy). Czchów stał się ośrodkiem lokalnej władzy, siedziba starostwa niegrodowego i związanego z nim sądu ziemskiego, a zatem i powiatu. To były dla Czchowa i Czchowian "lata tłuste", później nastąpiły "lata chude", klęski, pożary, wojny, wszelkiego rodzaju nieszczęścia. W 1928 roku Czchów utracił prawa miejskie. Przez 72 lata nasze pokolenia czekały by właśnie 1 stycznia 2000 roku status miasta powrócił do Czchowa.

Dzisiaj jesteśmy dumni, że znów jesteśmy "mieszczuchami" i na pytanie które zadał redaktor GK "Jak Wam się żyje w mieście? – śmiało możemy odpowiedzieć - Dziękuję, dobrze! Chociażby dlatego, że status miasta nadał Czchowowi Król Kazimierz Wielki, najpotężniejszy władca Polski.

Z dawien dawna, gdy ktoś kupował bilet na Dworcu Głównym w Krakowie do Czchowa, pani w kasie pytała – "Czchów-Miasto" i każdy odpowiadał – "Tak. Czchów-Miasto". Nawet znak przydrożny, który kierował ludzi do

rynku oznajmiał – Czchów-Miasto. Także i nasi dziadkowie mówili "idę do miasta" – co oznaczało, że idą do Czchowa. Dlatego, oficjalne nadanie statusu miasta było formalnością, gdyż w praktyce ta nazwa funkcjonowała już od dawna.

Już minął rok odkąd Czchów odzyskał prawa miejskie. Czy to historyczne wydarzenie miało jakikolwiek wpływ na przeciętnego mieszkańca Czchowa? – trudno powiedzieć. Dzięki odzyskaniu praw miejskich wokół naszego miasteczka znów zrobiło się głośno, telewizja, radio, prasa ogólnopolska i lokalna, długo mówiła, dużo pisała. Otrzymanie

statusu miasta to kolejny krok do przodu, kolejne przywileje i oczywiście kolejne, takie same jak przedtem i jeszcze trochę inne kłopoty. Nikt nie zakładał, że odzyskanie praw miejskich to lekarstwo na wszystkie choroby i bolączki naszego społeczeństwa. Nikt też nie obiecał, że jak już Czchów będzie miastem, to Czchowianom będzie się żyło znacznie lepiej – bo w mieście. Nikt nie mówił, że wokół będą

powstawały potężne zakłady pracy, czy też osiedla mieszkaniowe, i że Czchów w mgnieniu oka stanie się podobny do Brzeska, Tarnowa czy Krakowa.

Dzisiaj Czchów jest ładniejszy. Zadbane centrum Czchowa, rynek, kościół i domy z podcieniami dodatkowo wprowadzają przyjezdnych w jakby bajkową scenerię. Czyste powietrze, piękna przyroda, mili ludzie. Bogactwo zabytków kulturowych, jezioro, czysta rzeka i niezliczone ścieżki dzięki, którym można dotrzeć do cudownych miejsc. To cechy, które wyróżniają to miasteczko od wielu podobnych. Czchów nie chce być metropolią turystyczną, ale miejscem, w którym można odpocząć, domem zacisznym, a także ośrodkiem kulturalnym gdzie można otrzymać godziwą rozrywkę.

Wszystkim "mieszczuchom" życzę by byli dumni z faktu, że Czchów znów jest miastem, a mimo tego by pozostali miłymi ludźmi tak jak dotychczas, z którymi można porozmawiać o problemach, którzy potrafią zrozumieć i doradzić. Życzę Wam by miasto Czchów było wzorem dla innych miasteczek, i by nigdy nie nabywało złych cech dużych miast, i by nadal w Czchowie panowała miła i ciepła atmosfera.

Elżbieta Kornaś

DROGA DO UNII EUROPEJSKIEJ

(fragmenty materiałów Ośrodka Konsultacji Europejskich
z opracowania pod tytułem "Fundusze strukturalne i przedakcesyjne")

PRZEDMOWA

Cypr, Republika Czeska, Estonia, Węgry, Polska, Słowenia, Bułgaria, Łotwa, Litwa, Rumunia, i Słowacja to jedenaście krajów starających się o członkostwo w Unii Europejskiej. Ich kandydatury zostały przyjęte przez Radę Europejską w Luksemburgu w grudniu 1997, a negocjacje z pierwszymi sześcioma spośród wymienionych krajów już się rozpoczęły. Teraz wszystkie stoją przed wyzwaniem dostosowania się do polityki spójności finansowanej poprzez fundusze strukturalne i fundusz spójności.

Wiele spośród tych krajów do tej pory nie miało prawdziwej polityki regionalnej. Jednak po wejściu do Unii polityka funduszy strukturalnych będzie musiała się do nich w pełni stosować (mimo że z pewnymi postanowieniami przejściowymi), aby zagwarantować gospodarczą, społeczną i polityczną spójność poszerzonej Unii.

Fundusze Strukturalne

Mówiąc o Funduszach Strukturalnych Unii Europejskiej, mamy na myśli przede wszystkim trzy główne fundusze:

- Europejski Fundusz Socjalny
- Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
- Europejski Fundusz Gwarancji i Ukierunkowania Rolnictwa – Sekcja Doradcza
- Finansowy instrument Doradztwa w zakresie Rybołówstwa

Fundusze Strukturalne mają za zadanie przyczynienie się do gospodarczej i społecznej spójności UE poprzez łagodzenie dysproporcji w zakresie poziomu życia ludności, infrastruktury regionalnej i zatrudnienia. Wyraża się to przede wszystkim w ich udziale w realizacji Rynku Wewnętrznego Unii. Każdy z tych Funduszy opiera swą działalność o własny statut, sposoby postępowania i obszar aktywności. Korzystają z nich przede wszystkim relatywnie najuboższe kraje Unii: Irlandia, Grecja, Hiszpania i Portugalia. Z Funduszy Strukturalnych mogą korzystać regiony, których produkt krajowy brutto /PKB/ na mieszkańca jest odpowiednio niższy od średniego PKB w krajach Unii Europejskiej.

Polityka strukturalna Unii nabrała szczególnego znaczenia w latach 80-tych i 90-tych, gdy jej rozbudowa służyć miała przygotowaniu gruntu pod utworzenie jednolitego rynku i unii monetarnej. Określono ściśle cele, jakim ma służyć polityka strukturalna i przeznaczone na nią środki finansowe

SZEŚĆ CELÓW PRIORYTETOWYCH

Cel pierwszy – promocja rozwoju i dostosowania strukturalnego regionów zapóźnionych. Obejmuje on regiony, w których Produkt Krajowy Brutto w przeliczeniu na jednego mieszkańca, ustalony na podstawie danych za trzy lata poprzedzające włączenie danego regionu w zakres tego celu, kształtuje się na poziomie poniżej 75% średniego PKB Unii Europejskiej. Trzeba tu podkreślić, że PKB oblicza się tu na jednego mieszkańca, a nie na jednego zatrudnionego, gdyż w ten sposób otrzymuje się porównawczą miarę ogólnej zamożności danego regionu, a nie tylko jego produktywności.

Cel drugi – konwersja regionów, obszarów przygranicznych i części regionów oraz subregionów i miast dotkniętych upadkiem przemysłu. Obszary takie muszą spełniać wszystkie następujące kryteria:

1. Średnia stopa bezrobocia, notowana w okresie trzech lat poprzedzających włączenie danego regionu w zakres tego celu, musi być na poziomie wyższym niż średnia stopa bezrobocia w całej Unii Europejskiej.

2. Udział zatrudnienia w przemyśle, wyrażony jako odsetek ogólnego zatrudnienia, musi być równy lub wyższy od średniej dla Unii Europejskiej w porównywalnych latach w okresie jak wyżej

3. W danym regionie musi występować zauważalny spadek zatrudnienia w przemyśle, w latach porównywalnych, wybranych na zasadzie przyjętej w punkcie 2.

Cel trzeci – zwalczanie bezrobocia długoterminowego, ochrona ludzi młodych zagrożonych wypadnięciem z rynku pracy oraz ułatwienie powrotu na ten rynek osób zagrożonych chronicznym bezrobociem. Realizacją tego celu jest objęty cały obszar Unii Europejskiej.

Cel czwarty – ułatwienie adaptacji zatrudnionych obojga płci do zmian zachodzących w przemyśle i do przemian w systemach produkcji. Również ten cel obejmuje swym zasięgiem cały obszar Unii Europejskiej.

Cel piąty – pobudzanie rozwoju wsi poprzez:

- dostosowywanie struktury rolnictwa do realiów reformy wspólnej polityki rolnej
- ułatwianie rozwoju i dostosowań strukturalnych obszarów wiejskich

Cel szósty – rozwój regionów cechujących się bardzo małą gęstością zaludnienia, to jest takich, w których na 1 km² przypada poniżej 8 osób. Działania podejmowane w ramach tego celu najczęściej zmierzają do zachęcenia mieszkańców do pozostania na tych z reguły peryferyjnych obszarach. Każdy Fundusz Strukturalny funkcjonuje zgodnie z odrębnymi, właściwymi dla niego przepisami. W przypadku każdego z 6 celów objęci nimi beneficjenci mogą ubiegać się o pomoc z różnych ściśle określonych funduszy.

Będzieszyna

Red.: Najmniejsza miejscowość gminy Czchów, licząca 147 mieszkańców? Od północnego-zachodu graniczy z Czchowem, a od południa z Wytrzyścą. Dzięki małej powierzchni wsi i niewielkiej liczbie domów bo 28, mieszkańcy Będzieszyny znają się znakomicie. Czy ten czynnik ma jakikolwiek wpływ na codzienne życie mieszkańców?

Tadeusz Dziedzic: Jeśli mała to nie znaczy, że zła, Będzieszyna nie wyróżnia się szczególnie od pozostałych miejscowości gminy, ludzie są wszędzie jednakowi. Sąsiad jest życzliwy dla sąsiada i gdy trzeba to jeden drugiemu pomoże. Oczywiście zdarzają się wręcz odwrotne sytuacje, kłótnie, obelgi i niepotrzebne zamieszanie.

Red.: Będzieszyna to mała i górzysta miejscowość czym zajmują się jej mieszkańcy? Jakie jest ich źródło utrzymania?

Tadeusz Dziedzic: Prawie wszyscy utrzymują się z rolnictwa, większość mieszkańców dojeżdża do pracy, najczęściej do Brzeska, Nowego Sącza. Pozostali to renciści i emeryci. Niestety ludzie młodzi wyjeżdżają do większych miast w poszukiwaniu pracy. Coraz mniej też z nich, widzi szansę powrotu do rodzinnej miejscowości.

Red.: W ostatnim dziesięcioleciu Będzieszyna dorównała pozostałym wsią gminy pod względem infrastruktury, jakie inwestycje zostały wykonane?

Tadeusz Dziedzic: Będzieszyna posiada sieć gazu ziemnego, wodociąg i linię telefoniczną. Ważniejsze drogi mają nawierzchnię asfaltową. Niestety jako jedyna miejscowość nie posiada żadnego oświetlenia dróg.

Red.: We wrześniu ubiegłego roku woda z jeziora została spuszczone, mogliśmy wtedy zobaczyć pozostałości fundamentów po budynkach mieszkalnych i gospodarczych. Jaką część powierzchni obecnego jeziora stanowiła kiedyś Będzieszyna?

Tadeusz Dziedzic: Prawie połowa obszaru Będzieszyny sprzed 1937 roku została zalana wodą. Wcześniej na tych terenach były gospodarstwa domowe i bardzo dobrze rozwijało się rolnictwo. W 1937 – 1947 rozpoczęto wywłaszczanie mieszkańców z obszaru przeznaczonego pod zbiornik retencyjny. Część mieszkańców osiedliła się w Czchowie, Jurkowie, Zakliczynie i Wesołowie, prawie nikt z tych ludzi nie zamieszkał nadal w Będzieszynie.

Red.: Jak wyglądała dawna południowo-wschodnia granica Będzieszyny, dziś wyznacza ją droga do Nowego Sącza i Jezioro Czchowskie?

Tadeusz Dziedzic: Dawniej koryto Dunajca było, aż pod lasem w Piaskach Drużkowie, tam gdzie obecnie jest koryto rzeki była droga prowadząca do Nowego Sącza i tam też przebiegała granica Będzieszyny.

Red.: Wieś usytuowana jest na wzniesieniu o nazwie Będzieszyn nad zachodnim brzegiem Jeziora Czchowskiego. Posiada wybitne walory przyrodnicze i turystyczne, jest również doskonałym obszarem łowieckim. Czy licznie turyści odwiedzają miejscowość?

Tadeusz Dziedzic: Powiedziałby, że nie tylko licznie ją odwiedzają ale i licznie ją zamieszkują. W Będzieszynie znaj-

duje się 28 gospodarstw domowych, a działek z domkami letniskowymi jest ponad 70. Działkowicze pochodzą przede wszystkim z Katowic, Gliwic, Jaworzna, Krakowa, a także z Tarnowa i Nowego Sącza.

Red.: Brak zakładów usługowych oraz innych form działalności gospodarczej sprawia, że Będzieszyna jest ekologicznie czystą miejscowością. Świadectwem tego jest obfity świat roślinny i zwierzęcy.

Tadeusz Dziedzic: 2/3 powierzchni Będzieszyny zajmuje las, las mieszany z przewagą jodły i sosny, pełen grzybów i jagód. Można w nim spotkać już niestety tylko 3 okazy sosny-limby. Na leśnych stokach przy brzegach potoków zobaczyć można salamandrę płamistą. Stałymi mieszkańcami lasu są sarny, jelenie, zające, dziki i lisy, oraz wiele gatunków ptaków m.in.: sowy, jastrzębie, widziano również białą wronę.

Red.: Najpiękniejsze miejsca do których warto zaglądnąć będąc w Będzieszynie?

Tadeusz Dziedzic: Ze względu na górzyste ukształtowanie terenu, Będzieszyna to wspaniałe miejsce do podziwiania panoram np.: Piaski-Drużkowa, Witowic, Tropia, gm. Łososiny Dolnej i oczywiście Czchowa od strony Trawników. Prawie każdy zakątek Będzieszyny to miejsce, które urzeka. Lasy, małe wodospady, zwierzęta – to one stwarzają specyficzną atmosferę, że chciałoby się zostać tutaj dłużej.

Z soltysiem wsi Będzieszyna

Tadeuszem Dziedzicem

rozmawiała

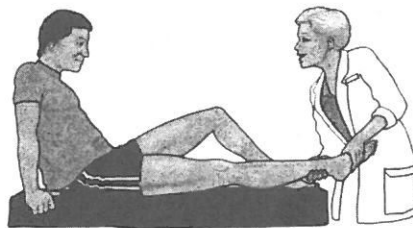
Elżbieta Kornaś

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO Fizjoterapeuta

ANCUKIEWICZ IZABELA

**Czynny: wtorki, czwartki, piątki
Od 8.00 do 13.00**

**Ośrodek Zdrowia w Czchowie
ZAPRASZAMY !**



Wytrzyszczka - Ruiny Zamku Tropsztyn

Halina Rojkowska, Waldemar Niewalda

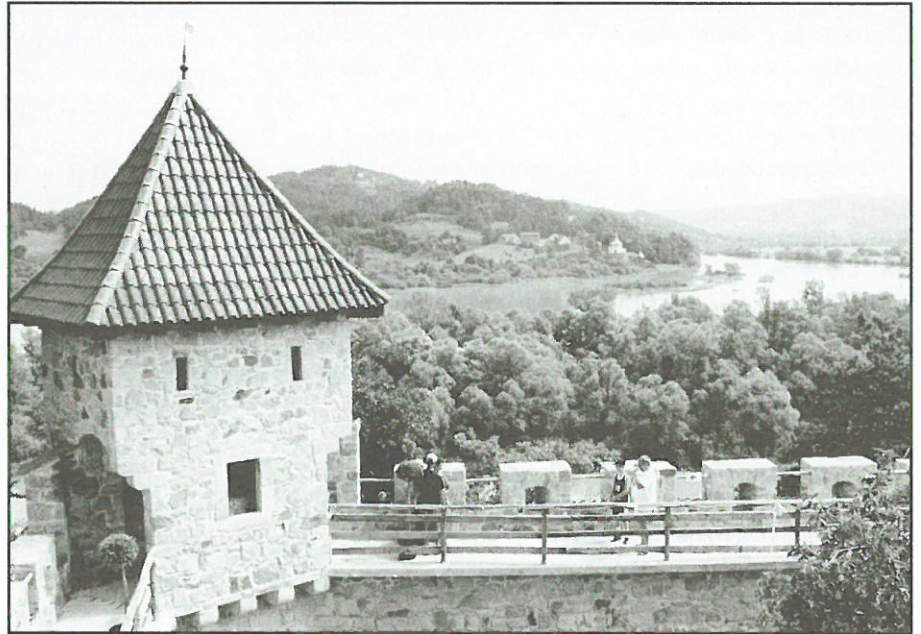
Kompleksowe badania ruin zamku Tropsztyn w Wytrzyszczce podjęte zostały w roku 1993 na zlecenie właściciela inż. Andrzeja Witkowicza stosownie do zaleceń Państwowej Służby Ochrony zabytków w Tarnowie. Artykuł ten jest skrótem dokumentacji z powyższych badań.

Ruiny zamku wznoszą się nad Dunajcem na skalistym wzgórzu, kończącym się urwiskiem opadającym do rzeki. Wzgórze porośnięte jest gęstym lasem bukowo-grabowym. Pomiędzy drzewami prześwitują relikty murów obwodowych, zachowanych tuż nad ziemią, oraz wieży zachowanej do wysokości jednej kondygnacji. Wnętrze zamku zasypane jest ziemią, a wewnątrz wieży kamiennym gruzem. Wewnątrz, wzdłuż muru obwodowego, podobnie jak na zachodnim stoku wzgórza, widać ślady okopów z pierwszej wojny światowej. Na rozległym plateau otaczającym zamek od północy i północnego zachodu przeciętym obecną drogą do Nowego Sącza, mieściło się zapewne gospodarcze podzamcze.

STAN BADAŃ

Pierwszej interpretacji wyglądu zamku dokonał Szczyński Morawski w 1863 roku, publikując jego plan i widok od strony północnej. Następną, rysunkową interpretację wykonał Jan Gumiński w roku 1935 posługując się planem Morawskiego i własnymi obserwacjami w terenie. Morawski i Gumiński rekonstruowali zamek jako siedzibę rycerzy-rabusiów. Inni badacze zamków polskich jak: Helena Langerówna, Krystyna Paszkowska-Jeżowa, Bogdan Guerquin, Janusz Bogdanowski widzieli Tropsztyn jako jedno z ogniw łańcucha zamków obronnych, strzegących nie tylko południowej granicy państwa, ale i szlaków handlowych biegnących dolinami rzek Popradu i Dunajca. Odmienny pogląd na funkcję tych zamków prezentuje Stanisław Kołodziejcki twierdząc, że obroną granic i szlaków handlowych zajmowały się tylko zamki królewskie, natomiast większość zamków wzniesionych w dolinach obydwóch rzek, w tym Tropsztyn, to prymitywne rezydencje feudalne pełniące funkcję mieszkalną i administracyjną w stosunku do podległych im dóbr ziemskich. Bogdanowski zaliczył zamek do systemu obronnego wieżowego z czworoboczną wieżą ustawioną tarczowo w nieregularnej linii muru obronnego, sugerując typowość tego założenia dla polskich zamków górskich.

Jak już wspomniano, z Tropsztynem związane są przekazy o zbójnikach napadających na kupców splewających towary Dunajcem, publikowane w XIX w. przez Emanuela Kronbacha, Macieja Bogusza Sęczyńskiego i



Szczyński Morawskiego. Ten ostatni posługując się posługując się źródłami pisanymi uznał, iż założycielem zamku był rycerz znad Renu Gerard czyli Wojśław herbu Osmoróg, zbiegły przed karą za rozbój, protoplasta rodu Osmorogów. Zapiskę archiwalną zwaną "tropską", prezentującą przedstawicieli rodu Osmorogów w XIII wieku jako posiadaczy zamku i przynależnych mu dóbr omówili JanTadeusz Milik i Henryk Kapiszewski. Określili ją jako kompilację pochodzącą z XVII wieku, z okresu kontrreformacji, sporządzoną w celu podniesienia zasług tego rodu dla kościoła św. Świerada w Tropiu. Podobnie dokument z roku 1347, mówiący o dziedzicu tych dóbr Petraszu Brandysie Kapiszewski uznał za XVII-wieczny falsyfikat. O zniszczeniu zamku jako gniazda rozbójników informuje zapiska z roku 1608 pozostawiona przez wizytatora biskupa krakowskiego. Dokument ten wspomina Morawski, a 50 lat później cytuje go B. Stępowski w czasopiśmie "Ziemia".

Poza na wpół legendarnymi przekazami o właścicielach zamku, istnieją o nich konkretne wzmianki w dokumentach XIV-wiecznych. Wzmiankę z 1382 roku mówiącą o posiadaczu wsi Święty Świerard utożsamionej z Tropiem wydożyła Langerówna. Guerquin przyjął tę datę za prawdopodobną dla istnienia już murowanego założenia. Najstarszą jak dotąd wzmiankę archiwalną o właścicielu Tropia pochodzącą z 1307 roku a mówiącą o nadaniu dla Gniewomira syna Zbrośława dziedzica św. Świerada, odnalazł Kapiszewski.

Kołodziejcki wskazał właściciela murowanego już zamku, którym w roku 1390 był Chebda herbu Starykoń. Wysunął przypuszczenie, że zamek zaczęto wznosić znacznie wcześniej, na początku XIV wieku, okres zaś jego upadku rozpoczął się zapewne około roku 1535 (dokument wzmiankuje zamek opustoszały), a nie w 1608, jak uważano dotychczas.

50 lat razem

Na prośbę redakcji skierowaną do Państwa Michalczyków zamieszkałych w Poznaniu pochodzących z gminy Czchów otrzymaliśmy list w którym podają nam oni historię 50 lat wspólnego życia.

W roku 1950 tato był w wojsku ale przyszłą żonę poznał parę lat wcześniej. Kiedy w 1944 pracował przy budowie zapory, front zbliżał się pod Tarnów. Niemcy byli także w Czchowie, gdzie zbierali ludność do kopania okopów. Prace te prowadzone były także w pobliżu domu rodziców taty. Właśnie tutaj



rodzice się zapoznali. Upłynęło trochę czasu – skończyła się wojna, tato poszedł do wojska – ale znajomość ta szczęśliwie przetrwała. Ustalono datę ślubu, choć może nie była to odpowiednia chwila do ożenku. Tato po dwóch latach wojska, zmiana pieniędzy, ślub siostry mamy w kwietniu tego

właśnie roku, ale stało się! Już przed wojskiem byłwł tato w Poznaniu, gdzie przeprowadziła się jego siostra z rodziną. Na ziemiach "odzyskanych" łatwiej



szła i jedyna córka. Z perspektywy czasu widzę że rodzice wychowali nas bardzo dobrze, na prawych ludzi. Może nieraz było im bardzo ciężko z dala od rodzinnych stron, ale od najmłodszych lat pamiętam że tato wszczepiał nam jakieś zainteresowania. To dzięki niemu dwóch moich braci długo latało na szybowcach.

Ja zawsze pamiętam tatę z książkami i to zostało także i nam. Szczególnie kładł nacisk na poznawanie kraju, świata. Dzięki pomocy naszych rodziców byliśmy na różnych pielgrzymkach, a u naszego Papieża Jana Pawła II to byłam dwa razy.

Upłynęło 50 lat, rodzina bardzo się powiększyła przy rodzinnym stole zasiada aż 25 osób: 5-cioro dzieci, 4 synowe, 10-ciu wnuków i jeden prawnuk. Także już i wnuki zakładają rodziny. Nasi rodzice do-



Jubilaci z dziećmi.

było o gospodarkę, o pracę. Po wojsku miał więc tato zajęcie, lecz z narzeczoną dzieliła ich odległość 500 km .Rodzice postanowili więc po ślubie "wyemigrować" do Poznania. Tam na początku rodzina bardzo im pomogła, dała dach nad głową, jedzenie. Rodzice prawie własnymi rękami zbudowali dom a w między czasie urodziło się pięcioro dzieci. Ja jestem najmłod-



Jubilaci z wnukami i prawnukiem.

czekali się wspaniałego jubileuszu 50-cio lecia, ale w naszej rodzinie przeżyliśmy już kilka takich uroczystości. Pierwszą którą pamiętam dotyczyła rodziców mojego taty, to był rok 1966 w Czchowie.

*Jadwiga Michalczyk
- córka Jubilatów*

“Pogórze – odkrywanie tajemnicy”

WROTA ZIELONYCH OGRODÓW

Produkt turystyczny gminy Gromnik

Gmina Gromnik w tym programie pełni rolę parku, leśnego i polnego, wyspy zielonych ogrodów, przez którą przebiegają niemal wszystkie szlaki turystyczne projektu. Wiodące programy produktu turystycznego – Gromnik - Wrota Zielonych Ogrodów to: **Gromnicka Księga Natury, Zielnik Gromnicki** – gdzie turysta odkrywa siebie i świat z mocą jaką dają zioła. Ta oferta jest tak skonstruowana, że zawiera wszystkie sposoby wykorzystania ziół i ujawnia ich szlachetną moc. Podstawowymi punktami tego programu jest: przetwórstwo i wykorzystywanie ziół na pożytek domowy, wędrowniki szlakiem ziół i roślin, wędrowniki przy pełni księżyca “srebrne zioła”, spotkania z zielarką lub zielarzem. Szlak św. Marcina prowadzący po zabytkach architektury sakralnej. **Dom Zielny** – ośrodek rekreacji i kosmetyki zielarskiej. Natomiast zachętą do wypoczynku rodzinnego jest **Park Modelarski i tor zjazdowy “Rynna”, “Pijalnia Herbat Zielnych “Herbatnik”,** jak również **“Koncerty u Św. Marcina”**. Wśród bogatej oferty znajdują się także festyny i zabawy np.: **Święto Białych Gmin.**

WROTA ŚWITU

Produkt turystyczny gminy Iwkowa

Gmina Iwkowa położona jest na krańcach pogórza Karpackiego, w dolinie rzek Bela i Biała. Koncepcja produktu turystycznego Iwkowej opiera się na różnych programach

związanych ze świtem, jako poranne wstawanie, symbol świeżości czy jako początek dnia. Stratedzy Iwkowej proponują trzy wiodące programy: **Odkrywanie Świtu, Ośrodek Łania, Szlak Wielkiej Drogi.** W skład tych programów będą wchodziły m.in. takie projekty: **Polowania iwkwoskie, Festiwal Myśliwski, Kursy polowania na niby, polowanie z aparatem fotograficznym, czy zabawy myśliwskie.** Nie zapomniano również o podniebieniu gości – powstanie Gospoda Darz-Bór – której specjalnością będą potrawy myśliwskie i regionalne z “Kuchni Pogórze – tajemnica 10 smaków”. Poza tym odbywać się będą warsztaty kulinarne. Latem każdego roku iwkwowianie organizować będą konkurs o tytuł “Myśliwskiej rodziny”. A także podczas Hulanek Hubertowskich wybierany będzie “mistrz tańca myśliwskiego”. Natomiast program “Poranna Świeżość” ma poprawić kondycję fizyczną klientek. W programie “Szlachetne zdrowie” kluczowe miejsce zajmuje propagowanie zdrowego stylu życia, a zwłaszcza prawidłowego odżywiania się.

W dawnych czasach Iwkowa znajdowała się na szlaku Wielkiej Drogi. Stratedzy wykorzystali ten fakt i utworzyli na odcinku od baczki “Biały Jeleń” aż do Czchowa **Szlak Wielkiej Drogi.** Na atrakcyjność tego szlaku na wpływ kilka kluczowych elementów: Karczma Iwkowska, zabytkowa wieś, pustelnia św. Urbana oraz karawany kupieckie.

E.K.

POPATRZ NA KSIĘŻYC.....

Współcześnie mało przejmujemy się wpływem księżyca na życie ziemi i nasze własne. Jednak cykl nowiów i pełni nadal istnieje w świadomości naszej kultury, i nadal rządzi rytmem przyrody. Zwykle nie mamy czasu, aby zastanowić się nad funkcjonowaniem naszego organizmu, alarmem jest choroba, jako następstwo przemęczenia organizmu, przepracowania. Nie chcemy pamiętać, że nasze babcie korzystając z wiedzy o fazach lunarnych planowały miesięczny cykl aktywności, dbały o linię i pielęgnowały urodę. Warto zatem zapamiętać, że **na nowiu** znacznie wzrasta zdolność samooczyszczania organizmu, przez co łatwiej wtedy wydalamy złośliwe trucizny i wodę. Ciało jest gotowe do oczyszczania się i regeneracji. Warto wtedy zaplanować jednodniową głodówkę, która pomoże zapobiec wielu chorobom i poprawi nasze samopoczucie. Jest to korzystny okres do zrezygnowania z nałogów, rozpoczęcia nowych spraw i zastanowienia się nad własnym życiem.

Kiedy księżyc przybywa, nasze ciało jest gotowe do wchłaniania wszelkich substancji odżywczych i wzmacniających, potrzebnych organizmowi do wzrostu i prawidłowego rozwoju. Przybywamy wtedy na wadze, mimo że jemy tyle co zwykle, zaś włosy strzyżone w tym czasie odrastają

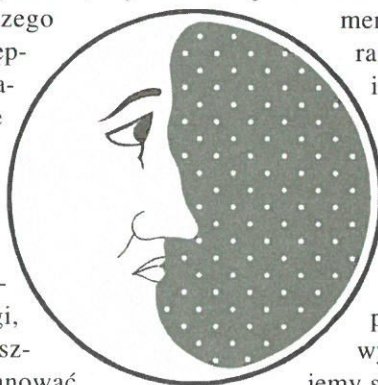
szybciej i są zdrowsze! Jest to czas kiedy łatwiej nam działać spontanicznie i odważnie inwestować.

Kiedy księżyc jest w pełni organizm najlepiej przyswaja zawarte w wodzie składniki mineralne i mikroelementy. Wtedy także lunatycy wędrują we śnie, rany silniej krwawią, i ludzie zachowują się inaczej niż zwykle. Kierują się emocjami i instynktem. Pełnia, niewinną sprzeczkę zamienić może w nieobliczalny w skutkach konflikt.

Kiedy księżyc ubywa, rany łatwiej się goją a skóra łatwiej wysycha i zabliznia się. Jesteśmy wtedy bardziej aktywni i wszystkie prace przynoszą dobre efekty bez specjalnego wysiłku. Bardziej świadomi swoich czynów, stajemy się przedsiębiorczy i operatywni.

Żyjemy według rytmów księżyca, wraz ze zwierzętami i roślinami. Gdybyśmy zechcieli bardziej świadomie wykorzystywać jego wpływ, może uniknęlibyśmy wielu niepotrzebnych stresów, błędnych decyzji i nadmiernego wyczerpania organizmu. Od dawna wiadomo, że warto żyć w zgodzie z naturą, patrząc więc na księżyc zdobywamy potężnego sprzymierzeńca.

G.R.



POMOC DLA BRACI ZE WSCHODU

*“Gdy z miłością się pochylasz
Nad różnymi sprawami dnia
Gdy dla wszystkich pragniesz dobra
Znajdziesz szczęście, co wiecznie trwa”*

Fundusz Pomocy Kościołowi na Wschodzie powołany przez Konferencję Episkopatu Polski w październiku bieżącego roku ma na celu niesienie wsparcia duszpasterzom i siostronom zakonnym pracującym głównie w krajach byłego ZSRR. Po raz pierwszy powszechna zbiórka na ten cel została przeprowadzona w naszej ojczyźnie w niedzielę 10 grudnia 2000r. W przyszłości druga niedziela Adwentu będzie dniem gromadzenia środków finansowych na rzecz tego Funduszu.

W parafii Jurków taka akcja odbyła się 17 grudnia b.r. W tym miejscu należą się słowa uznania i stokrotne Bóg zapłać naszemu Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi F. Bajorkowi, że zgodził się przyjąć Ojca Polikarpa z Ukrainy, który w dniu 17 grudnia sprawował w naszej Świątyni Najświętszą Eucharystię i głosił słowo Boże, którym nakreślił sytuację Kościoła na Ukrainie.

Zbaraż to miasto liczące 25 tysięcy mieszkańców w tym wiernych wyznania rzymsko-katolickiego około 300 osób. Możemy sobie wyobrazić jaka jest praca młodego kapłana w takim środowisku.

Dawna XVII-to wieczna świątynia była w czasach komunistycznego zniewolenia zakładem pracy i magazynem. Do niej wjeżdżały auta ciężarowe z ładunkami.

Mury zniszczone, zdewastowano wszystkie (24) ołtarze, brak posadzki. Małeńki skrawek odrestaurowany – tam gromadka 50 – 60 osób gromadzi się na niedzielne Msze św. Salka katechetyczna nie ma ławek, podłogi, brak ogrzewania.

Do chorych, którzy pragną pojednania z Bogiem, ojciec idzie pieszo czasem do 8 km, gdyż nie ma nawet starego, rozklekotanego roweru. Od sierpnia jedna para zdecydowała się na zawarcie katolickiego związku małżeńskiego.

Ojciec Polikarp Strzałkowski to syn polskiej rodziny, która mieszka 200 km od Żytomierza. Za to że byli Polakami 13 lat spędzili w Kazachstanie. Po powrocie z zesłania zastali ruiny i zgliszcza. Pracowali w kolchozie. Raz do roku ukradkiem odwiedzali kościół, gdyż uczęszczanie do niego groziło utratą pracy. I właśnie z takiej rodziny Bóg powołał syna do stanu kapłańskiego. Dzięki polskiemu kapłanowi dostał się do Seminarium Duchownego w Kalwarii Zebrzydowskiej. Tam przez ostatnie 3 lata studiów oprowadzał nas po drózkach Pana Jezusa i Matki Bożej. Zadziwiała nas jego wielka pobożność i kult do Matki Najświętszej. Powtarzał często, że musi wrócić na Wschód, by tam głosić Słowo Boże. Złożył nawet podanie o wyjazd na Sybir. Władze kościelne zdecydowały inaczej – został w Zbarażu. Borykając się z ogromnymi trudnościami przypominał sobie o uczestnikach jurkowskich pielgrzymek, którzy zapewniali go o swojej pamięci. Odjeżdżając 18 grudnia z Jurkowa brak mu było słów wdzięczności za dobre serca naszych parafian. Serdeczne podziękowania należą się również p. Gosi – kier. sklepu samoobsługowego w Czchowie i p. B 9Świerczek z domosławickiej parafii.

Najgorętszym pragnieniem Ojca Polikarpa jest doczekanie takich chwil, by Kościół w Zbarażu był chociaż częściowo odremontowany i wypełniony ludem Bożym czynnie uczestniczącym w Najświętszej Eucharystii.

Na zakończenie mojej zbyt chaotycznej wypowiedzi pozwolę sobie przytoczyć słowa jednego z polskich kapłanów pracujących 6 lat na Ukrainie: “Ukraina przeżywa kryzys gospodarczy. Zwracamy się do ludzi dobrej woli (duchownych i świeckich), do ludzi wrażliwych na dobro duchowe Kresów o pomoc modlitewną i materialną”

Należy pamiętać, że wielkość człowieka mierzy się ilością dobrych uczynków. Słowa św. Jana Chrzciciela: “kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który jej nie ma” mają wartość uniwersalną.

T. Sacha.



**Producent stolarki
PCV i ALUMINIUM**

32-800 Tymowa 367
tel.(014) 68 60 520
tel./fax (014) 68 60 440

Biurowisko:
33-100 Tarnów
ul. Tuchowska 80
tel. (014) 626 88 26



**PARAPETY,
OKNA, DRZWI,
INNE AKCESORIA
OKIENNE**

Wysoka jakość, dobra cena !

WIERSZ PAPIEŻA JANA PAWŁA II

Powstał, kiedy w 1995 roku pielgrzymka górali z Zakopanego przywiozła i ofiarowała Papieżowi sosnę. Posadzono ją w Ogrodzie Watykańskim, gdzie uschła.

Do sosny polskiej

*Gdzie winnice, gdzie wonne pomarańcze rosną
Ty domowy mój prostaku, zakopiańska sosno
Od matki i sióstr oderwana rodu
Stoisz sieroto pośród cudzego ogrodu.*

*Jakże tu miłym jesteś gościem memu oku
Bowiem oboje doświadczamy jednego wyroku
I mnie także pielgrzymka wyniosła daleka,
I mnie w cudzej ziemi czas życia ucieka*

*Czemuś choć cię starania cudze otoczyły
Nie rozwinęła wzrostu, utraciła siły?
Masz tu wcześniej i słońce i rosy wiosniane,
A przecież twe gałązki rosną pochylone*

*Więdziesz
Usychasz smutna wśród kwitnącej płaszczyzny
I nie ma dla ciebie życia, bo nie ma Ojczyzny.
Drzewo wierne!*

*Nie zniesiesz wygnania, tęsknoty
Jeszcze trochę jesiennej i zimowej słoty
A padniesz martwa!
Obca ziemia cię pogrzebie.
Drzewo moje,
Czy będę szczęśliwszy od ciebie?*



RZECZPOSPOLITA POLSKA MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Sekretarz Stanu

Komunikat Ministra Sprawiedliwości

W związku z wejściem w życie od 1 stycznia 2001 r. ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym informujemy, że:

1. W stosunku do **osób fizycznych**, które będą chciały zarejestrować działalność gospodarczą w okresie **1 stycznia 2001r. – 31 grudnia 2001r.** nadal wymagany będzie wpis do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez gminę.

2. **Od 1 stycznia 2002r.** podjęcie działalności gospodarczej przez **osoby fizyczne** będzie wymagało wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez wydziały rejestrowe sądów rejonowych.

3. Po 1 stycznia 2002r. gminy przekazają sądom rejestrowym sprawy będące w toku postępowania o wpis, a przedsiębiorcy już wpisani do ewidencji gminnych będą obowiązani do złożenia wniosku o wpis do rejestru sądowego na urzędowym formularzu za pośrednictwem urzędu gminy, który był dotychczas organem ewidencyjnym. Organ ten prześle wniosek do właściwego sądu wraz z zaświadczeniem o wpisie przedsiębiorcy do ewidencji. Nie zakłada się przesyłania całych akt administracyjnych.

4. Proces przejmowania przez sądy ewidencji powinien **zakończyć się do 31 grudnia 2003r.**, a więc zgodnie z art.8 ust.1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym, będzie procesem płynnym i nie ma potrzeby natychmiastowego podejmowania czynności związanych z przerejestrowywaniem już od początku stycznia 2001r., kiedy to z uwagi na wejście w życie ustawy o KRS może nastąpić spiętrzenie spraw.

5. Osoby fizyczne, które prowadziły do 31 grudnia 2000r. **działalność gospodarczą nie objętą obowiązkiem ewidencjonowania**, będą obowiązane w terminie **do 31 czerwca 2001r.** zgłosić jej prowadzenie go gminnej ewidencji działalności gospodarczej.

6. Osoby fizyczne, które prowadziły do 31 grudnia 2000r. **działalność gospodarczą jako wspólnicy spółek cywilnych**, będą obowiązane w terminie **do 31 marca 2001r.** dostosować formę prowadzonej działalności do wymogów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Oznacza to, że powinny albo zgłosić prowadzenie indywidualnie działalności gospodarczej do gminnej ewidencji działalności gospodarczej, albo zawrzeć umowę spółki handlowej i złożyć wniosek o wpis tej spółki do wydziału rejestrowego, w którym prowadzonym jest Krajowy Rejestr Sądowy.

Janusz Niedziela

BETLEJEMSKIE ŚWIATŁO POKOJU 1999-2000 "W TRZECIE TYSIĄCLECIE..."

*"Niech to światło pomoże nam
zajrzeć w głąb samych siebie.
Poszukajmy tam drogi,
Która przez miłość
Wiedzie do pokoju z samym sobą
Z innymi, pokoju w domu
I na świecie"*

Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju – rozpoczęte przed dziesięcioma laty tuż przed Bożym Narodzeniem, stało się piękną harcerską tradycją.

Ogień przyniesiony przez skautów austriackich z Betlejem – miejsca narodzin Chrystusa, polscy harcerze otrzymali 17 grudnia od skautów słowackich na przejściu granicznym w Lysej Polanie.

Po odbiór światła, delegacja Hufca Brzesko udała się do Krakowa, gdzie w Bazylice Mariackiej zapaliła lampion. W Komendzie Hufca w Brzesku światło gościło już od 17 grudnia i oczekiwało na delegację drużyn. Z Hufca światło przewiozłam do Czchowa w dniu 18 grudnia by przekazać je do naszego środowiska. Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju w Publicznej Szkole Podstawowej, wraz z życzeniami świątecznymi nastąpiło 22 grudnia na uroczystym apelu zorganizowanym przez drużynę harcerską i gromadę zuchową.

Niesiony harcerskimi dłońmi płomyk, już po raz dziesiąty trafił tam, gdzie ludzie czekali na symbol ciepła, pokoju i nadziei; do rodzin, szkół, kościołów całego dekanatu, urzędów, instytucji, szpitala, ośrodka zdrowia, ludzi samotnych....

Idea Betlejemskiego Światła Pokoju i jego prosta symbolika – pokój, radość, braterstwo i wspólnota zyskały akceptację Czchowian w ciągu ostatnich lat, stanowiąc dla wielu z nas dopełnienie obrzędowości Bożego Narodzenia.

Przesłanie, które towarzyszyło wędrowce Betlejemskiego Światła Pokoju w roku 2000 brzmiało: "W trzecie tysiąclecie..." - czas, który będzie okazją do ogarnięcia harcerskim spojrzeniem szerszych horyzontów ludzkiego życia, uświadomienia sobie zadań, które powierza nam Polska.



Mam nadzieję, że to przesłanie na przyszłość będzie towarzyszyć także przyjaciółom i sojusznikom ZHP.

Z harcerskim pozdrowieniem

Czuwaj!

Hm Maria Motyka

Zarząd Miejski w Czchowie ogłasza przetarg na obsługę ruchu turystycznego na wzgórzu zamkowym położonym w Czchowie, na okres sezonu turystycznego tj. od 1 maja 2001r. do 31 października 2001r. Od oferenta oczekuje się prowadzenia działalności handlowo-usługowej zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, dbanie o czystość i porządek na wymienionym terenie oraz udzielanie informacji turystycznej. Dopuszcza się również możliwość czerpania dochodów ze sprzedaży biletów wstępu na obiekt. Oferenci proszeni są o składanie ofert w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Czchowie do dnia 28 lutego 2001r. w godzinach od 800 do 1500. Dodatkowych informacji na ten temat można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Czchowie pokój nr 6 lub pod nr tel. (0-14) 6843080-82.

HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA!

Uczniowie PSP z Tymowej przedstawili historię Narodzenia Dzieciątka Jezus w inscenizacji przygotowanej przez nauczycieli tamtejszej szkoły. W postaci biblijne wcieliły się dzieci z IV klasy. Swoje role odegrały naprawdę znakomicie. Do betlejemskiej szopy oprócz pasterzy, trzech króli, zawitały również dzieci z I klasy niosąc Jezuskowi swoje serduszka w darze.

Te same dzieci 25 stycznia będą niosły radość wszystkim chorym w czchowskim szpitalu, a 28 stycznia wystąpią w akcji charytatywnej rzecz naszego szpitala.

6 stycznia zespół Mali Czchowianie zawitał do Brzeska. Występ "Małych Czchowian" można było obejrzeć w auli kościoła Św. Jakuba. Połączone siły kołędników z Dębna oraz naszego zespołu sprawiły, że wśród publiczności zapanowała radość i spontanicznie razem z artystami zaproszeni goście zaczęli śpiewać kołędy. Nawet występ został przerwany, przez gromkie brawa widzów. Owacje, i jeszcze raz owacje to nagroda dla naszych dzieci, a przede wszystkim olbrzymie wyróżnienie dla Czchowa, rodziców oraz dla wszystkich tych, którzy pomagają i uczą małych artystów.

06 stycznia 2001 roku misyjne grupy kołędnicze zakończyły kołędowanie. Uroczystość przekazania darów odbyła się na sumie w Kościele Parafialnym w Czchowie. Msza święta rozpoczęła się wprowadzeniem solenizantów tego dnia – Trzech Króli. Jak każda tradycja, do żłóbka prowadziła ich gwiazda. "Ekscelencje" towarzyszyły kołędnikom i wszystkim wiernym do końca uroczystej adoracji Bożej Dzieciny.

11 stycznia 2001 r. w Szkole Podstawowej w Czchowie odbył się Konkurs Kolęd i Pastoralek, który obejmował dwie kategorie:

- grupa dzieci młodszych – klasy od 0 do III
- grupa dzieci starszych – klasy od IV do VI

Dzieci młodsze prezentowały swój repertuar poprzez śpiew i grę na instrumencie.

Organizatorem turnieju był Samorząd Uczniowski z opiekunem – panią Moniką Głowacką oraz ZHP z opiekunem – panią Marią Motka. Nagrody ufundowała Spółdzielnia Uczniowska wraz z Samorządem Uczniowskim. Dzieci bardzo poważnie potraktowały swoje występy, miały tremę i każde z nich ogromnie się starało, żeby wypaść jak najlepiej. Wszyscy wykonawcy prezentowali swoje utwory na porównywalnym poziomie, bowiem wyłonieni zostali poprzez wcześniejsze, klasowe, eliminacje. Oceny dokonała komisja konkursowa w składzie: s Katarzyna Ciesielka, pan Ryszard Sikora, pani Ola Ryba, pani Beata Kądziołka oraz dwie reprezentantki Samorządu Uczniowskiego.

Dyplomy i nagrody otrzymali uczniowie:
Grupa dzieci młodszych – kategoria śpiew:

- Za I miejsce
- Joanna Motyka kl. II a
- Katarzyna Janicka kl. III

- Za II miejsce
- Łukasz Serafin kl. II a

Za III miejsce

- Paulina Mróz kl. II b

Kategoria – gra na instrumencie:

Za I miejsce

- Stanisław Martyka kl. III
- Szymon Janicki kl. IV
- Łukasz Wojtal Łukasz kl. VI a

Grupa dzieci starszych – kategoria śpiew

Za I miejsce

- Joanna Choma kl. V b

Za II miejsce

- Maria Gałek kl. V a

Za II miejsce

- Ewelina Horodko kl. VI a



Jasełka w Tymowej.





Mali Czchowianie z wizytą w Brzesku.



Trzej królowie.

Pastorałki i kolędy.

**URZĄD MIEJSKI W CZCHOWIE
OFERUJE DO SPRZEDAŻY OKNA
Z DEMONTAŻU W BUDYNKU URZĘDU**

**Dla zainteresowanych podajemy
kontakt telefoniczny:
(0-14) 6843080.
Informacji udziela
Wiesława Koczwała,
Jarosław Śliz.**

Kontynuujemy prezentację Szkoły Podstawowej w Domosławicach

Jak w naszej szkole pielęgnujemy tradycje Świąt Bożego Narodzenia ?

Jak chyba wszyscy Polacy, nie mogą się doczekać Świąt Bożego Narodzenia, przygotowani do nich rozpoczęliśmy z dniem św. Mikołaja. Tego dnia większość klas robiła sobie niespodzianki obdarowując się upominkami. Najmłodszych św. Mikołaj osobiście odwiedził i wręczył im prezenty.

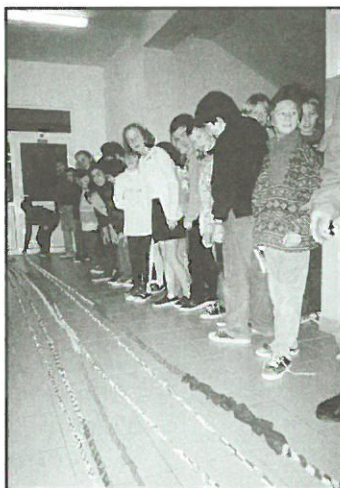
Już następnego dnia Samorząd Uczniowski ogłosił - konkurs na najładniejszy stroik świąteczny wykonany przez uczniów /klasa mogła wystawić tylko dwa stroiki/,

- konkurs na najciekawszą szopkę bożonarodzeniową wykonaną pracą zespołową ,
- konkurs na najdłuższy łańcuch choinkowy.



Wszyscy z zapałem zabrali się do pracy. I tak zaczęło się gromadzenie potrzebnych materiałów i przedmiotów tj. bombek, gałązek, świecidełek, bibulek, słomek, kukielek itp. Zaraz w szkole zrobiło się przyjemniej. W salach pojawiły się świąteczne dekoracje, przystrojone drzewka. Klasy prześcigały się w sklepaniu wielometrowych łańcuchów i przygotowywaniu choinkowych ozdób.

Uwieńczeniem wszystkiego była bardzo przyjemna i ciepła impreza przygotowana przez Sa-



morząd Uczniowski w przedostatni dzień nauki przed świąteczną przerwą.

Wszyscy zgromadziliśmy się wokół ogromnej, pachnącej choinki podarowanej szkole przez pana Czesława Pytlika, leśniczego z Charzewic. Towarzyszyła nam piękna wystawa konkursowych stroików, szopek oraz sterty łańcuchów choinkowych, które od samego rana cierpliwie i dokładnie mierzyliśmy z pomocą naszych woźnych pana S. Ramiana i pani J. Kmiec. Okazało się, że wspólnie zrobiliśmy 2001 metrów łańcucha na 2001 rok.

Na uroczystość przybył także św. Mikołaj w swym wspaniałym stroju. Przy dźwiękach melodyjnych kolęd, przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego oraz delegacje poszczególnych



nych klas rozpoczęły dekorowanie naszego szkolnego drzewka, prezentując ozdoby z pięknymi napisami- życzeniami świątecznymi i noworocznymi.

Ozdoby zawieszał na choince św. Mikołaj. Nie zabrakło także bombki z napisem "Jesteśmy z Was dumni", którą w imieniu nauczycieli zawiesił dyrektor szkoły.

O zapalenie światełek na choince poprosiliśmy księdza Michała Kapturkiewicza, za co podziękowaliśmy mu głośnie oklaskami.

Na część artystyczną złożyły się wiersze i piękne polskie kolędy.

Nie zabrakło ciepłych życzeń uczniów (składali je w językach, których uczą się w szkole: po polsku, niemiecku i angielsku), życzeń nauczycieli, księdza Michała Kapturkiewicza oraz pana sołtysa, który był również obecny na naszej uroczystości.

Przy choince ogłoszone zostały wyniki konkursów Samorządu Uczniowskiego. I tak jury konkursowe, w skład którego weszli przewodniczący wszystkich klas i nauczyciele - wychowawcy ustaliło następujące wyniki :

-w konkursie na najładniejszy stroik świąteczny

I miejsce w kategorii klas młodszych ex aequo klasa I i klasa III

I miejsce w kategorii klas starszych klasa I gimnazjum

-w konkursie na najciekawszą szopkę bożonarodzeniową

I miejsce praca uczniów I klasy gimnazjum

Piotra Franczyka

Jarosława Łośko



na je wykonać. Świecidełka zawieszane przez pierwszaków na choince bardzo ją ozdobiły.

Klasa III pod opieką pani Grażyny Wojnickiej zapoznała kolegów z pięknym zwyczajem kolędowania. Ciekawe stroje Trzech Króli, Turonia, Śmierci, Pastuszków, Diabła, Aniołków, Gwiazdora z błyszczącą gwiazdą i Krakowianki wszystkim się podobały. Trzeciaki śpiewały kolędy i pastorałki, a także kolędowały po całej szkole.

Nie zabrakło także "Jasełek" przygotowanych na lekcjach języka polskiego w klasie IV przez panią Dorotę Smagowicz, a wystawionych dla najmłodszych kolegów z klas I – III.

Wszyscy z zaciekawieniem oglądali sceny o narodzinach Jezusa. Aktorzy w ciekawych strojach sprawnie kreowali swoje role. Szczególną uwagę zwracał Herod, który bez tremy wcielił się w przedstawianą postać.



Tak więc w naszej domosławickiej szkole okres świąt Bożego Narodzenia był bogaty w przeżycia.

*Opiekun Samorządu Uczniowskiego
Szkoły Podstawowej w Domosławicach
Grażyna Wojnicka*



Mirosława Matrasa

Dariusza Olchawskiego

Wyróżnienie - praca uczniów klasy VI b

-w konkursie na najdłuższy łańcuch choinkowy

I miejsce klasa VI b za łańcuch długości 380 m

Zwycięzcom wręczono dyplomy.

W atmosferze radości, życzliwości i przy dźwiękach pięknej kolędy w otoczeniu świątecznego wystroju, trzymając w rękach płonące sztuczne ognie, poczuliśmy moc tych najpiękniejszych świąt w roku.

Następnego dnia klasy I-III przedstawiły prezentację – będącą wynikiem zajęć prowadzonych metodą projektów – tego, co nauczyły się o Świątach Bożego Narodzenia. I tak klasa II pod opieką pani Marii Gnoińskiej opowiadała o zwyczajach wigilijnych i świątecznych, od najdawniejszych czasów. O jednym z nich koledzy słyszeli po raz pierwszy.

Klasa I z panią Krystyną Łojek pokazała ciekawe ozdoby choinkowe oraz nauczyła uczniów pozostałych klas, jak moż-



*Radzie Miejskiej, Burmistrzowi
Pracownikom Urzędu Miejskiego w Czchowie
dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności i wiele optymizmu
na każdy dzień 2001 roku,*

*życzy
wdzięczna za pomoc i wszelkie działania
na rzecz otwarcia naszej nowej placówki,
Społeczność Szkolna z Domosławic.*

ŚLADAMI OJCÓW

Marian Kluszycki

BUDOWA ZREBÓW KONSPIRACJI WOJSKOWEJ

Powiększyłem nieliczną wtedy grupkę pierwszych konspiratorów, załączka wielkiej z biegiem czasu, konspiracji wojskowej. Znamy się wszyscy od dziecka, tu jesteśmy urodzeni, tu chodziliśmy do szkoły powszechnej. Tu poznaliśmy co to bieda, znaczenie złowieszczonego słowa: przednówek, kiedy w wielu domach brakowało wszystkiego, co było, a więc kartofli do garnka czy litra mąki na zacierkę z mlekiem czy mieszankę, nazywaną również bryjką. Cóż więc pchało nas w szeregi jej obrońców, skoro pozornie była to macocha, skąpiąca minimum egzystencji?

Nasz zapal wynikał z kalkulacji materialnych, z wycieńczenia, co się opłaca a co nie. Gdybyśmy wówczas kierowali się kalkulacją to doczekalibyśmy aż wyjaśni się sytuacja na frontach i dopiero wówczas stanęli u boku zwycięzcy, aby oczekiwać od niego laurów, awansów i stanowisk. Stanowiliśmy świadomą grupę młodych ludzi, wychowywanych już w niepodległej Polsce, znaliśmy jej historię. Była biedna ta Ojczyzna z winy drapieżnych i krwiożerczych sąsiadów, którzy w dążeniu do zniszczenia Polski nie przebierali w środkach, atakowali z zewnątrz zbrojnie i rozsadzali wewnątrz, przekupstwem magnaterii a nawet głów państwa. A była ta Polska, promieniejąca przywilejami swobód obywatelskich, reform demokratycznych z swoją, najbardziej postępową na ówczesną czasów Konstytucją 3 Maja 1793r. niebezpieczna dla sąsiadów, tkwiących w zacofanych, absolutnych monarchiach, trzeba ją było zatem zniszczyć, rozszarpać a następnie bezwzględnie eksploatować. Osiemnastoletnie jej istnienie, w okresie międzywojennym, było zbyt krótkie, aby można było ją wyciągnąć z głębokiego zacofania.

Czyż mieliśmy więc do tej biednej, ponownie zduszonej i zakutej w kajdany, mieć żal o tę biedę? Zresztą, nawet jeśli była wtedy uzasadniona gorycz, że nie wykorzystano w okresie międzywojennym wszystkich szans rozwoju z winy ówczesnych przywódców, to przecież powód do opuszczenia rąk, bo czyż istniały dotychczas, gdziekolwiek na świecie ustroje i rządy doskonałe? A jeśli będziemy zachowywać się biernie i pogodzimy się z okupacją kraju, to przecież najbardziej tolerancyjny wrogi okupant nie stworzy nam nawet części takich warunków egzystencji, jaką da niepodległa Ojczyzna. A przecież to była okupacja faszystowska, Hitler ogłosił przeciwko nam wojnę totalną, wprzągnął do walki z nami całą potężną maszynę gospodarczą i armię. Więc i nasza obrona musi być totalna, wszystkie siły narodu, materialne i ludzkie muszą stanąć do walki, chociaż i wtedy nie sprostamy sami zadaniu. Mamy jednak nadzieję, że znajdziemy sojuszników.

Takie oto mniej więcej rozważania snuło nasze kilku osobowe grono konspiratorów wtedy, pod koniec 1939 roku.

Było nas wówczas dziesięciu, przyszłe kadry placówki Związku Walki Zbrojnej, działającej pod kryptonimem "CZESŁAWA" a po przemianowaniu wiosną 1942r. na Armię Krajową, pod kryptonimem "CEZAR"

- Eugeniusz Biłyk, pseud. Grodzisz - pierwszy komendant placówki, ppor. rez. później por. AK
- Mikołaj Biłyk, pseud. Twaróg - organizator - bez stopnia - później pchor. AK
- Kluska-Kluszycki Marian, pseud. Limbic - plut. pchor. rez. później ppor. AK
- Kołodziejczyk Jan, pseud. Lupa - plut. rezerwy
- Kotas Michał, pseud. Świder - bez stopnia - później podch. AK
- Tadeusz Rajczak, pseud. Rękaw - plutonowy rezerwy
- Romański Władysław, pseud. Turczak - bez stopnia - później pchor. AK
- Sady Kazimierz, pseud. Kazimierz - kapral rezerwy
- Skwarło Tadeusz, pseud. Świeca - kapral rezerwy x

x wykaz nazwisk założycieli placówki znajduje się w zespołowym opracowaniu / nie publikowanym / p.t. Wojskowy ruch oporu antyhitlerowskiego na terenie gminy Czchów i okolicy w czasie II wojny światowej 1939 - 1945 w posiadaniu autora.

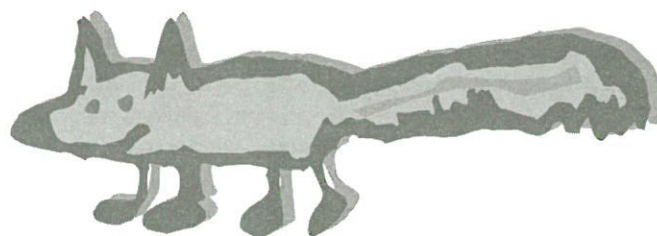
Na najbliższe miesiące określa "Grodzisz" plan zwerbowania w każdej gromadzie gminy zbiorowej od trzech do pięciu żołnierzy, z których w późniejszym okresie, powstaną drużyny. Zgodnie z zasadami organizacyjnymi ZWZ terenem działania placówki jest obszar administracyjny gminy. Wówczas, w okresie okupacji, podobnie jak i w okresie międzywojennym, gmina zbiorowa Czchów obejmowała dziesięć wsi: Będziszyna, Biskupice Melsztyńskie, Czchów, Piaski Drużków, Filipowice, Jurków, Tworkowa, Tymowa, Wytrzyaszka, Złota. Każdy z nas, z grupy inicjatywnej otrzymuje przydział jednej lub dwóch wsi do penetracji, w której ma rozpoznać stan ilościowy mężczyzn w wieku do lat czterdziestu, ich stosunek do służby wojskowej, morale, cechy charakteru. Później zakres penetracji zostanie rozszerzony na tak zwany wywiad lokalny, czym się zainteresowani zajmują / szło o zwalczanie bandytyzmu i pospolitego złodziejstwa/ pędzenie samogonu. Już wtedy stawialiśmy sobie za zadanie, likwidację w zarodku konfidencji czy choćby nieświadomego gadulstwa

Por. Grodzisz przydzielił mi na teren działania wieś Będzieszynę i Wytrzysszczkę, jako najbliższe miejsca mojego zamieszkania. Wówczas przed oczyma stanął mi dowódca patrolu łącznikowego z Przełęczy Jabłonkowskiej kpr. Julian Wojciech Różański z Wytrzysszczki. Czyż mogłem znaleźć lepszego do tej roboty? Po ukończeniu siedmiu klas szkoły powszechnej, ukończył trzyletnią zasadniczą szkołę rolniczą w Suchodole k. Krosna. Przed powołaniem do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 4 psp w Cieszynie, zdążył odbyć praktykę zawodową w majątku hr. Brezy w Witowicach Dolnych. Człowiek odcytany, nie tylko programowo lecz z zamiłowania. Spokojny, opanowany zawsze z ujmującym uśmiechem. Nim postanowiłem wziąć go na warsztat, wcześniej kilkakrotnie spotkałem go u ówczesnego kierownika szkoły podstawowej w Wytrzysszce – Tadeusza Łodzia-Gębki, późniejszego dowódcy plutonu Wojskowej Służby Ochrony Powstania AK. Z jednego z takich powstań wyszliśmy razem.

Przemówiłem w tak ważnej sprawie żartem : panie kapralu – niechże się pan zamelduje, tak jak w Świerczynowcu, pod Przełęczą Jabłonkowską i bez większych wstępów zaproponowałem służbę w konspiracyjnym wojsku. Przyjął pseudonim "SOKÓŁ"

Jak udowodnił czas, był to wartościowy nabytek, SOKÓŁ rozwinął niestrudzoną działalność werbunkową, z biegiem czasu okazały się dla niego za ciasne ramy działalności na przydzielonym rejonie. Mimo, że południowe granice wsi Będzieszyna i Wytrzysszczka opierają się o lewy brzeg Dunajca jego koryto stanowi naturalną przeszkodę czynników międzyludzkich, było kilka czynników, które łączyły te dwa brzegi Dunajca, tę należąca do powiatu brzeskiego i tę nowosądecką. Były nimi: obszar działalności w Tropiu, obejmujący kilka wsi po stronie nowosądeckiej i po stronie brzeskiej wieś Będzieszynę i Wytrzysszczkę. Spotkania w kościele z racji udziału w nabożeństwach, dawały okazję do zacieśnienia znajomości.

UWAGA !!! WŚCIEKLIZNA



W m- cu XII 2000r. w miejscowości Złota stwierdzono przypadek wścieklizny u lisa wolnożyjącego, który został zabity w zagrodzie podczas polowania na drób w godzinach południowych. 8.I.2001 również na terenie zagrody w Biskupicach Melsztyńskich podejrzany lis pogryzł psa. Sam fakt przebywania dzikiego zwierzęcia na terenie zagrody w dzień wskazywał że zwierzę może być chore na wściekliznę. Badaniem laboratoryjnym w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Krakowie wścieklizna została potwierdzona. Choroba występuje u lisów na terenie wszystkich sąsiednich gmin.

Chorują przede wszystkim lisy, ponadto borsuki, wiewiórki, nawet sarny. Na chorobę narażone są wszystkie zwierzęta a w szczególności psy i koty /wałsające się/. Chore dzikie zwierzęta tracą wrodzony lęk przed człowiekiem, wchodzą do zagród, mogą atakować i polować w ciągu dnia. Klasycznych objawów choroby tj. agresji, porażenia, ślinotoku, a psów wodowstrętu niekiedy trudno dotrzeć /wścieklizna cicha/. Sam fakt nienaturalnego zachowania się zwierząt powinien wzmocnić naszą ostrożność w stosunku do nich.

Nie należy się zbliżać, chwytac, głaskać, dotykać a dobitych /padłych/ skórować. Każdy przypadek podejrzenia wścieklizny u wszystkich zwierząt należy zgłaszać do najbliższej Lecznicy dla

Zwierząt celem przeprowadzenia obserwacji która trwa 10 dni. W przypadku kontaktu z podejrzanym zwierzęciem należy zgłosić się do Ośrodka Zdrowia lub SANEPID w Brzesku, które podejmą decyzje o ewentualnym szczepieniu. Wścieklizna jest chorobą śmiertelną, wywołaną przez wirus, może wystąpić po 2 – 3 miesiącach, czasem dłużej od kontaktu z chorym zwierzęciem.

Obecnie szczepień dokonuje się bezbolesną, bezpieczną szczepionką francuską w ramię. Również należy pamiętać o obowiązkowym corocznym szczepieniu psów od 2 m- ca życia.

Na terenach graniczących bezpośrednio z obszarami leśnymi wskazanym jest również szczepienie kotów. Szczepienia masowe odbędą się w m- cu I i II 2001r. w stałych punktach szczepień. Psy urodzone później po ukończeniu 2 m- cy życia należy szczepić w ciągu całego roku. O konieczności i dobrodziejstwie szczepień ochronnych psów niech świadczy fakt nie stwierdzenia przeze mnie od 1973r. na terenie Gminy Czchów wścieklizny psów po pokąsaniu przez lisy u których stwierdzono w/ w chorobę.

Koszt szczepienia psa i kota wynosi 10 zł/1szt.

Jan Broda

Apele, prośby – i nadal bez reakcji!!!

W poprzednich numerach Cz.Cz. zwracałam się do Państwa z prośbą o zainteresowanie się własnymi zwierzakami, w szczególności psami, niestety nadal wszelkiej rasy psy szwendają się po całej okolicy. Drodzy Państwo najwyższy czas zająć się swoim psem! Nie generalizuję wszystkich, w większości właściciele czworonogów dbają by nikomu one nie zagrażały, są zamknięte w ogrodach, kojcach, uwiązane na łańcuchach przy budzie. I tak właśnie należy postępować. Uchwała Rady Gminy w Czchowie z dn. 30 kwietnia 1999 roku w sprawie zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Czchów – rozdział V- § 17 mówi – “Utrzymywanie zwierząt domowych może odbywać się z zachowaniem obowiązujących wymogów sanitarnych, porządkowych i bezpieczeństwa”. § 18 tej samej uchwały określa: “Psy w miejscach publicznych należy prowadzić na smyczy, a psy agresywne dodatkowo w kagańcu”. “W każdym przypadku właściciel psów odpowiedzialny jest za wyrządzenie szkody”! Niestety wiele psów “spaceruje”, oczywiście bez właściciela ulicami, zaczepiając prawie każdego przechodnia, z reguły łapiąc go za nogawkę od spodni, albo ujadając tak, że niewiele brakuje by przechodzień dostał “zawał serca”. A dzieci, które idą do szkoły biegną ile sił w nogach, bo “goni je pies”, ile razy są bardzo wystraszone?!!! Nawet dorośli wracając do domu z pracy ogląda się za siebie kilkakrotnie, idzie szybko, albo czeka na drugą osobę bo boi się iść



sam – “bo tam są psy”! Oczywiście żadne nakazy, zakazy w tym przypadku nie funkcjonują, właściciel “wolnego psa” pytany dlaczego pan/pani nie zainteresuje się nim?, dlaczego on biega gdzie go oczy niosą?- odpowiada – bo zaraz i tak ucieknie, bo nie mam sumienia go uwięzić, a zresztą on nie jest groźny itd. To nie jest żadne wytłumaczenie, o psie czy jest groźny czy nie, nie decyduje wygląd, ani jak pies zachowuje się w stosunku do właściciela. Nieraz reakcja psa jest niezrozumiała, a wręcz nie wytłumaczalna, często przecież słyszymy “pies zagryzł swego właściciela”! Czy należy pocze- kać by ofiarą “wolnego psa” stało się dziecko sąsiada, koleżanki z pracy a może Państwa. A może należy w końcu zatroszczyć się o swojego szwendale i zrobić z tym bałaganem porządek! Zapewne wszystkie dzieci będą wdzięczne tym osobom, zapewne i większość dorosłych odsapnie z ulgą.

Przypominam, że na terenie naszej gminy w grudniu 2000r. odnotowano przypadek wścieklizny u lisa – dlatego również i z tego względu należy zwracać szczególną uwagę na nasze psy i koty!

Wszystkim tym, którzy opamiętają się i zainteresują swoimi psami z góry serdecznie dziękuję.

Elżbieta Kornas

BŚR

BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA w KRAKOWIE o/ CZCHÓW

O F E R U J E

Nową formę oszczędzania

- terminowy rachunek oszczędnościowy
“DOPLATA”

1. Rachunek terminowy, imienny o charakterze oszczędnościowym, na którym można dokonywać wpłat uzupełniających /dopłat/.
2. Wkłady na rachunku mogą być gromadzone przez okres 3, 6, 12, 24, 36 miesięcy.
3. Wysokość oprocentowania wkładów na rachunku zależna jest od zadeklarowanego okresu przechowywania wkładu i dotrzymywania przez Klienta terminu umownego.

4. Wpłaty uzupełniające /dopłaty/ dokonywane na rachunek oprocentowane są z uwzględnieniem rzeczywistego czasu pozostawienia ich na rachunku.
5. Pierwsza wpłata nie może być niższa niż 250 PLN a dopłaty niższe niż 50 PLN.
6. Oprocentowanie od 10.01.2001 dla wkładów

3 miesięcznych	- 12.5 %
6 miesięcznych	- 13.0 %
12 miesięcznych	- 13.5 %
24 miesięcznych	- 14.0 %
36 miesięcznych	- 14.5 %

Polskie filmy 2001 roku

2000 rok był w polskich kinach najślabszy od sześciu lat. Również i nasze kino "Baszta" odczuło brak zainteresowania filmem, a w szczególności brak widzów na seansach. Do kin w całym kraju poszło 18 mln osób, o 33% mniej niż w roku 1999. W Czchowie we wszystkich 68 wyświetlanych seansach uczestniczyło 2438 osób.

Na szczycie listy kasowych przebojów znalazł się "Glaadiator", który w kraju zgromadził ok. 1300 tys. widzów.

Z pośród polskich filmów największą oglądalnością cieszył się "Prymas". Muszę przyznać, że w Czchowie zainteresowanie tym filmem było małe. Spodziewaliśmy się, że publiczność dopisze. Owszem dopisała młodzież szkolna. Dorosłych przyszła bardzo znikoma ilość. A szkoda bo film, naprawdę warto było obejrzeć.

2001 rok zapowiada się bardzo interesująco: w styczniu komedia Juliusza Machulskiego "Pieniądze to nie wszystko", której akcja toczy się na siermiężnej prowincji, udrczonej przez pijaństwo, potem Weisera" Wojciecha Marczewskiego – opowieść o tajemnicy dzieciństwa i tajemnicy życia, okra-

szona kreacjami kilku świetnych aktorów m.in.: Marka Konrada, Krystyny Jandy, Krzysztofa Globisza. Później zobaczymy "Sezon na leszcza" Bogusława Lindy – film opowiada o ludziach przegranych, nie mogących sobie znaleźć miejsca w życiu, zagubionych w świecie, w którym zatarły się wartości i podupadły autorytety. W marcu zobaczymy "Przedwiośnie" Filipa Bajona – nakręcony na podstawie powieści Stefana Żeromskiego, film o Polsce, antynomiach i dojrzewaniu. Prawie miesiąc później zobaczymy: "W pustyni i w puszczy" Gavina Hooda. Lato należało będzie do "Wiedźmina" Marka Brodzkiego. Największe wydarzenie filmowe roku czeka widzów we wrześniu – wtedy na ekrany wejdzie "Qvo vadis" Jerzego Kawalerowicza. Polski filmowy rok zakończy premiera filmu "Chopin. Pragnienie miłości" Jerzego Antczaka – historia uczucia jakie połączyło Chopina i George Sand. Ciekawe czy tym tytułem zakończymy rok filmowy również w Czchowie. Miejmy nadzieję, że w tym roku zdążymy wszyscy obejrzeć tak bogaty repertuar.

Elżbieta Kornaś

KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO *** KINO

REPERTUAR KINA BASZTA

3 i 4 luty – 60 SEKUND – od lat 15 – USA

Głównym bohaterem filmu jest były przestępca i złodziej samochodów Randall „Memphis” Raines (Nicolas Cage). „Memphis”, który potrzebował jedynie sześćdziesiąt sekund, aby ukraść samochód. W swoim fachu był profesjonalistą. Postanowił wycofać się ze względu na bezpieczeństwo. Jednak nie było to takie proste. W ślady „Memphis’a” poszedł jego młodszy brat, Kip (Giovanni Ribisi). Nie okazał się on jednak tak dobry jak brat i wplątał się w mafijne kłopoty. Randall aby ratować życie bratu ma za zadanie ukraść w ciągu jednej nocy pięćdziesiąt samochodów. W drogę wchodzi mu policja i inny gang....

10 i 11 luty – CZŁOWIEK WIDMO – od lat 15 – USA

Dreszczowiec science - fiction w reżyserii *Paula Verhoevena*, twórcy *ROBOCOPA*, *PAMIĘCI ABSOLUTNEJ* i *NAGIEGO INSTYNKTU*. *Kevin Bacon* gra *Sebastiana Caine'a* - naukowca pracującego na zlecenie rządu USA, odkrywającego surowicę, która pozwala stać się niewidzialnym. Po serii udanych eksperymentów na zwierzętach, *Caine* łamie rozkazy Pentagonu i wypróbuje surowicę na sobie samym. Efekt przechodzi najśmielsze oczekiwania, ale eksperyment pociąga za sobą niespodziewane skutki uboczne - zyskując niewyobrażalną moc, *Caine* - „człowiek widmo” ztraca wszelkie skrupuły moralne.

17 i 18 luty – ROMEO MUSI UMRZEĆ – od lat 15 - USA

Konflikt dwóch mafijnych rodzin: chińskiej i afro-amerykańskiej - luźno wykorzystane wątki szekspirowskiego *Romea* i *Julii*.

24 i 25 luty - WYGRANE MARZENIA – od lat 15 – USA

Romantyczna komedia o dziewczynie z prowincji, szukającej szczęścia w wielkim mieście. Główna bohaterka filmu to 20-letnia *Violet*, marząca o karierze autorki piosenek. Pewnego dnia dostaje wymarzoną pracę w klubie *Coyote Ugly* - tutaj odkrywa świat, z którego istnienia nie zdawała sobie wcześniej sprawy - rządzą w nim seksowne i pewne siebie barmanki, które nie tylko serwują drinki, lecz również tańczą na barze. Nic więc dziwnego, że skromna *Violet* nazywana jest przez nie „zakonnica z Jersey”.

OGŁOSZENIE

URZĄD MIEJSKI W CZCHOWIE

OFERUJE
BEZPŁATNĄ POMOC
W POSZUKIWANIU PRACY
PRZEZ INTERNET.

ZAINTERESOWANI PROSZENI SA
O ZGŁASZANIE SIĘ W POKOJU NR 7,
W GODZINACH PRACY URZĘDU MIEJSKIEGO.

Przetańczyć z Tobą chcę cały rok...

Zamiłowanie do tańca, potrzeba zabawy, to cechy charakterystyczne ludów słowiańskich. Od wieków już bawiono się wesoło w karnawale – w czasie maskarad, pochodów, zimowych balów i zabaw, w okresie od Nowego Roku, albo Trzech Króli aż do Środy Popielcowej. Początek Karnawałowym zabawom dały święta pogańskie zwane luperealiami i bacchanalia. Jeden z ambasadorów Solimana II po powrocie z Polski do Stambułu opowiadał, że w “pewnej porze roku chrześcijanie dostają wariacji i że dopiero jakiś proch sypany im potem w kościołach na głowy leczy tę przypadłość”.

Przekazy naszych kronikarzy zawierają wiele informacji na ten temat. Uroczystości koronacyjne, zaślubiny, ważne wydarzenia poczynając od królów, a kończąc na zwykłych chłopach zawsze uświetniane były tańcem. Jak podaje Długosz – także i młodziutka królowa Jadwiga, w refektarzu klasztoru św. Franciszka zabawiała się z Wilhelmem tańcami, skromnie jednak i z największą przyzwoitością.

Najsłynniejsze bale maskowe urządzone były w siedemnastym wieku w Gdańsku, a pod koniec wieku osiemnastego słynęła z zabaw Warszawa. Patrycjusz Miejski, magnaci wydawali ucztę, na które zapraszano dziesiątki a nawet setki biesiadników. Bal oczywiście poprzedzała kolacja. Zabawy urządzał też plebs miejski.

Taniec zawsze sprzyjał nawiązywaniu kontaktów między ludźmi, bo likwidował smutek, nieśmiałość i zakłopotanie.

Różne to były tańce w ciągu lat. W starej broszurze czytamy: “Na to tańce różne, żebyście się im (dziewicom) słusznie

przypatrzeli. Na to świeczkowy, żeby jeśli kto nie dojrzy, lepiej ją widział przy świecy, którą przed sobą nosi; na to mieniony, żeby z boku obaczył; na to goniony aby widział jeśli nie kaleka albo nie dychawiczna... na to angielskie tańce świeżo wprowadzone, żebyście ku sobie rękami klaskali, motali się z sobą.”

W XVII wieku tańczono chodzonego którego także zwano pieszym. Z tańca tego rozwinął się dzisiejszy polonez – poważny, uroczysty pochod w takt muzyki. Charakter Polaka, jego żywość, inteligencja i dowcip wyrażają się w krakowiaku i mazurze.

Zmieniają się obyczaje, zmienia się świat. Jedne tańce ulegają zapomnieniu, na ich miejsce wchodzi inne. Zazwyczaj każdy nowy, wchodzący w modę taniec jest najpierw krytykowany. Tak niegdyś walc wywoływał oburzenie wśród nobliwych matron, aby później stać się niezbędnym na każdym balu. Minął także czas, kiedy na szkolnych zabawach sprawdzano odległość między partnerami za pomocą linijki, ale minął także i czas kiedy do tańca potrzebny był partner. Nastąpiła era prywatek i dyskotek, na których młodzież już inaczej się bawi. Jednak uroczysty bal jakim jest dzisiaj studniówka niezmiennie rozpoczyna polonez. Należy zatem życzyć młodym ludziom, uczestniczącym w tym najważniejszym życiowym balu, aby po dostojnym polonezie usłyszeli z ust partnera: “przetańczyć z tobą chcę cały rok...”

G.R.

WEŹMY SPRAWY W SWOJE RĘCE.....

Rok 2000 był dla Związku Nauczycielstwa Polskiego rokiem jubileuszowym. Dla wszystkich nauczycieli był rokiem niezwykłym. Zmiany w Karcie Nauczyciela, reforma szkolnictwa, wciąż nowe wymagania kwalifikacyjne są dużym obciążeniem dla życia prywatnego i budżetów domowych. Alternatywą na tę swoistą “nagonkę” jest istniejący od 95 lat ZNP. Już w 1905 roku nauczyciele zrozumieli, że muszą się zrzęcać dla obrony własnych zawodowych praw. Na przestrzeni minionych lat działalność Związku zawsze dotyczyła realizacji dwóch podstawowych założeń programowych:

1. walka o powszechną, obowiązkową, bezpłatną szkołę dążącą do nowoczesności form, treści i metod nauczania.
2. Walka o wysoką pozycję społeczną nauczycieli poprzez umożliwianie im wyższego wykształcenia, odpowiednio wysokie wynagrodzenie, stabilizację prawną i socjalną.

Związek mobilizował swych członków do czynnego uczestnictwa w budowie i umacnianiu szkolnictwa oraz rozwoju oświaty w społeczeństwie. Organizował kursy i zakłady kształcenia dla nauczycieli.

W tragicznych latach okupacji hitlerowskiej związek przekształcił się w Tajną Organizację Nauczycielską /TON/, która szeroko rozwinęła konspiracyjny system tajnego nauczania dzieci i młodzieży polskiej. Tysiące członków związku zdrowiem i życiem zapłaciło za swą patriotyczną postawę. Ci którzy przeżyli koszmar okupacyjnych lat i wojennej zawieru-

chy, natychmiast podejmowali apel związku o przystąpienie do odbudowy zrujnowanej polskiej oświaty. W tych niezwykle trudnych latach powojennych ZNP czynił ogromne starania aby przyjść z pomocą żyjącym w skrajnym ubóstwie nauczycielom:

- zakładał stołówki nauczycielskie
- zakładał sklepy spożywcze
- rozdzielal dary zagraniczne
- udzielał zapomóg i pożyczek
- interweniował u władz wojskowych i państwowych w sprawach aresztowanych i wywożonych nauczycieli
- domagał się repatriacji nauczycieli i ich rodzin wywiezionych ze wschodnich terenów Polski w głąb radzieckiego imperium
- tworzył dla wracających punkty repatriacyjne

W okresie Polski Ludowej związek nie zaprzestał walki o realizację swych założeń programowych. Niestety, sprawa materialna (odpowiednie zarobki) nie doczekała się pełnej realizacji. Związek chciał to nauczycielom zrekomensować przez:

- rozwój form wypoczynku i turystyki (budowa sanatorium, ośrodków wczasowych)
- inicjowanie budowy Domów Nauczycieli i domów dla weteranów zawodu

- rozwijanie i popieranie różnorodnych form działalności kulturalnej i sportowo-rekreacyjnej
- prowadzenie doskonalenia nauczycieli w formie rejonowych konferencji pedagogicznych

Niezależnie od wydarzeń społecznych i politycznych dziejących się w naszym kraju w latach 70 i 80 udało się związkowi wywalczyć ustawę z 26 I 1982 r. zwaną Kartą Nauczyciela. Zawierała ona bardzo korzystne zapisy sytuujące pracowników oświaty na pozycji nie tylko petenta. Niestety już w latach 90-tych konieczna była walka o utrzymanie jej zapisów, pozwalających zachować stabilność i bezpieczeństwo nauczycieli. Związek nadal nie ustaje w walce przeciw postępującej pauperyzacji zawodu jak również degradacji oświaty. Nauczyciele są świadomi trudności ekonomicznych kraju, ale nie mogą akceptować sytuacji, w której poprzez transformacje ustawowe nakłady na edukację systematycznie spadają i są zatrważająco niskie, a wysokość poborów pracowników oświaty i nauki wciąż jest poniżej płacy krajowej. Dzieje się tak pomimo, iż nauczyciele są grupą zawodową najlepiej wykształconą. Walka ta realizuje się poprzez:

- petycje do władz państwowych
- protesty pisemne i czynne pikietowanie, marsze (czarne)
- strajki

Walkę tę prowadzą także na trybunach sejmiku i senatu posłowie i senatorowie nauczyciele, a diariusze sejmowe pełne są ich dramatycznych wystąpień (często bez żadnego skutku).

Lokalnie w naszej gminie nauczyciele także zrzeszają się w związku. Na ostatnim spotkaniu, które odbyło się 19 XII 2000 r. poprzez głosowanie wybrano Społecznego Inspektora Pracy. Została nim pani mgr Małgorzata Jakubowska. SIP dba o zapewnienie pracownikom szkoły właściwych warunków pracy zarówno pod względem prawnym, jak bezpieczeństwa i higieny. Wynikają z tego tytułu najwyższe uprawnienia: SIP Ma prawo wydawać kierownikowi zakładu zalecenia mające charakter prawnych decyzji. Z funkcją tą wiążą się też uprawnienia opiniodawcze, a przede wszystkim obowiązki, jak i odpowiedzialność wobec wszystkich pracowników placówek pedagogicznych na terenie gminy, w tym także prawo do uczestniczenia w kontrolach PIP i innych organów nadzoru i kontroli.

Miejmy nadzieje, że działalność Społecznego Inspektora Pracy przyniesie wymierne korzyści, czego w Nowym Roku 2001 serdecznie życzymy.

Redakcja

KALEJDOSKOP

- W styczniu 2001 roku mija 10-ta rocznica wydania pierwszego numeru "Czasu Czchowa"
- Zima dotychczas jest bardzo łagodna z czego niezadowolone są jedynie dzieci. One także mają nadzieję, że śniegu dosypie na ferie!
- Turysta znajdzie na nowej mapie turystycznej ścieżki rowerowe ale na próżno mu szukać domu wczasowego "Temida", czy ośrodka wędkarskiego "Głowatka"
- Radosna twórczość turystyczna powoduje, że na łamach "Czasu Czchowa" Tworkowa przedstawiona jest jako wieś grzybowa. Jest to o tyle dziwne, że wieś ta jest bezleśna!
- Wzbogaciła się oferta prasy lokalnej w Brzesku. Od kilku lat wychodzi "BIM" – Brzeski Magazyn Informacyjny. Natomiast Urząd Powiatowy wydaje czasopismo "Forum Powiatowe", które można nabyć w Czchowie. Pismem opozycji w Brzesku jest natomiast wydawnictwo "Organ".
- Trwają prace przy budowie obwodnicy w Brzesku.
- Władze Brzeska wycofały się z pomysłu wydania miejskich obligacji.
- Strażackie podsumowanie roku 2000 brzmi:

- wyjazdy bojowe – 55
- Ćwiczenia bojowe – 14
- Pożary – 14
- Wypadki – 13
- Zdarzenia – 14

- Przy OPG powstaje nowy zespół muzyczny z inicjatywy nauczycielskiego grona. Nie możemy się doczekać pierwszego występu!
- "Mali Czchowianie" bardzo pracowicie rozpoczęli nowy rok. Już w styczniu dwa razy wyjeżdżali z występem poza teren gminy na specjalne zaproszenie. Przez publikę są przyjmowani owacyjnie i wzbudzają wiele radości. Zasługują na pochwałę, gdyż są naprawdę rewelacyjni!
- **Muzeum Ks. Tischnera.** Izba Pamięci księdza profesora Józefa Tischnera ma powstać w jego rodzinnej miejscowości Łopusznej, przy Gminnym Ośrodku Kultury, najprawdopodobniej na początku przyszłego roku. Sam pomysł utworzenia Izby Pamięci powstał w ubiegłym roku podczas uroczystości pogrzebowych księdza profesora Józefa Tischnera. Zgłosiła go rodzina zmarłego i władze gminy Nowy Targ. Eksponowane w niej będą pamiątki po zmarłym księdzu profesorze, pochodzące ze zbiorów rodzinnych. Na realizację całego przedsięwzięcia gmina Nowy Targ przekaże 50 tysięcy złotych.

Coś tu pachnie...

Ostatnimi czasy bardzo modne stały się domki, lub tzw. kominki zapachowe. Są niewielkie, łatwe w obsłudze i przeważnie bardzo ładne. Oprócz roli dekoracyjnej, jaką niewątpliwie pełnią są także użyteczne. Każdy dom ma "swój" zapach. Niekoniecznie musi się podobać. Dlatego teraz możemy sami decydować o tym, jak u nas pachnie. Wybór zapachów jest ogromny. Często wybieramy sugerując się skondensowanym zapachem – dla nas przyjemnym. Nos wyróżnia ok. 10 tysięcy różnych zapachów. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że zapachy działają nie tylko na wyobraźnię, subtelne sygnały wysyłane przez nos do mózgu są w stanie wpłynąć na nasze emocje i stan zdrowia. Komórki nerwowe odpowiedzialne za węch są jedynymi komórkami nerwowymi, do których powietrze ma bezpośredni dostęp. Regenerują się co trzy tygodnie. Zapachy wykrywane przez nos przenoszone są do podwzgórza w mózgu. Podwzgórze odpowiada za regulację wielu ważnych czynności ludzkiego organizmu takich jak: sen, poziom cukru we krwi, emocje takie jak gniew czy szczęście – dlatego zapachy działają na nas tak silnie!

Terapia zapachowa, zwana aromaterapią znana była już w starożytności. Jak podaje Anna Wawrzycka-Atach: "w Egipcie używano leczniczych olejków do łagodzenia wielu poplitych dolegliwości a na co dzień okadzano świątynie i domy. W Aleksandrii istniały specjalne faktorie zajmujące się perfumowaniem materiałów, z których sztyto później szaty dla kapłanów. W Mezopotamii smarowano pachnącymi olejkami głowy narzeczonych, by odpędzić od nich złe duchy." W starożytnej Grecji Hipokrates radził stosowanie olejków zapachowych podczas epidemii. W Rzymie natomiast słynne łaźnie parowe oferowały relaks w wonnych oparach oraz "pachnące" masaże.

Aromaterapia przetrwała do czasów nowożytnych pod postacią perfum, którymi skrapiano się w Europie obficie. Dopiero około dwieście lat temu, ponownie zainteresowano się starożytnymi sztukami leczenia sprawiło, że terapia olejkami zapachowymi na dobre zadomowiła się wśród metod niekonwencjonalnej medycyny.

Dzisiaj olejki można kupić w każdej niemal aptece lub sklepie ze zdrową żywnością. Oto w skrócie działanie niektórych z nich:

SOSNOWY – pomaga przy infekcjach gardła, zatok i astmie, stymuluje układ krążenia.

EUKALIPTUSOWY – przeciwbakteryjny i przeciwwirusowy. Doskonały na przeziębienie! Pobudza przy depresjach i pomaga w dolegliwościach związanych z reumatyzmem.

ROZMARYNOWY – działa uspokajająco na układ nerwowy, z powodzeniem stosuje się go przy depresjach i podczas okresów dużego napięcia nerwowego.

LAWENDOWY – działa antyseptycznie na przeziębienie i katar, również na egzemy, grzybice i trądzik. Uspokaja, pomaga w leczeniu nerwicy i bezsenności. Łagodzi migrenowe bóle głowy.

Z MELISSY – stosowany przy bezsenności, łagodzi bóle głowy i mięśniobóle.

MIĘTOWY – działa antyseptycznie w infekcjach górnych dróg oddechowych. Poprawia trawienie, łagodzi dolegliwości żołądkowe.

ANYŻOWY – ułatwia oddychanie podczas przeziębienia, przynosi ulgę w kolkach i bólach żołądkowych.

GOŹDZIKOWY – łagodzi bóle głowy i bóle reumatyczne.

TYMIANKOWY – wzmacnia system odpornościowy, pobudza przy niskim ciśnieniu i depresjach.

SZAŁWIOWY – uspokaja, ułatwia oddychanie w przeziębieniach.

CEDROWY – uspokaja pomaga w zwalczaniu trądziku i łupieżu.

JODŁOWY i ŚWIERKOWY – pomagają w leczeniu przeziębienia.

GERANIOWY – działa antydepresyjnie, wspomaga układ immunologiczny, stosowany też przy leczeniu cellulitis.

DRZEWKO HERBACIANE – pomaga w leczeniu opryszczek i grzybic, zwiększa odporność organizmu.

G.R.

Spotkanie opłatkowe Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców

Okres Bożego Narodzenia to dla wielu najprzyjemniejszy czas w roku kalendarzowym. Nasze domy odwiedzają mali kolędnicy (szkoda, że zaniechali tego zwyczaju dorośli), z przyjemnością wsłuchujemy się w skoczne takty kolęd, oglądamy jasełka, podziwiamy misternie wykonane szopki. Chętnie spotykamy się też na tzw. opłatkach.

Warto tutaj wspomnieć spotkanie opłatkowe zorganizowane 11 stycznia 2001 roku przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców dla nauczycieli z terenu dekanatu czchowskiego. Spotkanie rozpoczęła msza święta, której przewodniczył i homilię wygłosił dekanalny opiekun nauczycieli i wychowawców, ks. Józef Nowak. Następnie zgromadzeni przeszli do budynku remizy czchowskiej OSP. I tu na początek padły krótkie słowa powitania wszystkich zebranych, szczególnie burmistrza R. Olchawy, duszpasterzy: ks. J. Nowaka, ks. J. Pamuły, ks. P. Witeckiego. Na początek młodzież z Zespołu Szkół Gospodarki Żywnościowej pod kierownictwem Teresy Sowy wystawiła jasełka o Bożym Narodzeniu. Młodzi aktorzy bardzo przekonująco przedstawili okoliczności narodzenia Pana Jezusa. Pasterze użalali się nad swoją dolą, Herod - dzieciobójca i tyran został ukarany za swoje grzeszne życie. W końcowej scenie anioły pięknie śpiewały nowonarodzonej dziecinie w betlejemskiej szopie.

Wprawieni w odpowiedni nastrój, zgromadzeni uczestnicy spotkania łamali się opłatkiem i składali sobie wzajemnie życzenia. Czego sobie życzyli? Aby ten rok był pomyślny, wszyscy byli zdrowi i aby za rok znów się spotkać w podobnych okolicznościach. Na koniec wszyscy śpiewali kolędy, a przy ciastku i kawie prowadzili ciekawe rozmowy.

Opłatek ten był jedną z nielicznych okazji do wspólnego spotkania nauczycieli, dał możliwość poznania się, rozmowy na wspólne tematy. Niepokoi jednak, tak mała obecność nauczycieli. Czyżby ztratiliśmy potrzebę wspólnych spotkań?

B. Goryl

Czyja zwierzyna leśna i polna?

Wobec narastającej niewiedzy społeczeństwa, a w szczególności rolników i właścicieli lasów postaram się przedstawić stan prawny zgodnie z ustawą "Prawo Łowieckie" z dnia 13 października 1995 roku. Często pada pytanie: **"Czyją własnością tak naprawdę jest ta zwierzyna?"** Otóż Rozdział 1 art. 2. wyjaśnia "zwierzęta łowne w stanie wolnym, jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność Skarbu Państwa". Odpowiedź jest bardzo precyzyjna, właściciele gruntów rolnych i lasów nie posiadają praw właścicielskich do zwierzyny. Następne pytanie nie mniej ważne od pierwszego: **"Kto jest prawnym użytkownikiem obwodów łowieckich?"** Rozdział 3 te same ustawy art. 15 stanowi "zwierzyna pozyskana w obwodzie łowieckim zgodnie z przepisami prawa stanowi własność dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, a na terenach nie wchodzących w skład obwodów łowieckich – własność Skarbu Państwa". Tutaj należy dodać, iż w przypadku naszej Gminy Czchów dzierżawca obwodu łowieckiego jest koło łowieckie "Szarak", które zgodnie z Ustawą Rozdział 1 art. 4, 1. prowadzi "gospodarkę łowiecką w zakresie ochrony, hodowli i pozyskiwania zwierzyny". Rozdział 3 art. 8, 1. mówi: "gospodarka łowiecka prowadzona jest w obwodach łowieckich przez dzierżawców lub zarządców". W Ust. 3 pkt. 1. ustawa stanowi: "gospodarka łowiecka prowadzona jest na zasadach określonych w ustawie w oparciu o

1. Roczne plany łowieckie ustalone przez dzierżawców obwodów łowieckich, opiniowane przez Zarząd Gminy i zatwierdzane przez Nadleśniczego Powiatowego Gospodarstwa Leśnego – Lasy Państwowe.

2. Wieloletnie łowieckie plany hodowlane ustalone przez dyrektorów regionalnych dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe w porozumieniu z wojewodami i Polskim Związkiem Łowieckim.

Często padające pytania dotyczą też problemu **kto i kiedy może polować?** Rozdział 8 art. 42, 1 "Polowanie może być wykonywane za zgodą dzierżawcy lub zarządu obwodu łowieckiego". W tym konkretnym przypadku dzierżawcą jest koło łowieckie "Szarak". Art. 42 ust. 2 "do wykonywania polowania uprawnia dowód członkostwa Polskiego Związku Łowieckiego potwierdzający uzyskanie odpowiednich uprawnień oraz pozwolenie na posiadanie broni myśliwskiej lub inny dokument uprawniający do jej posiadania. Art. 42, ust. 4 "do wykonywania polowania indywidualnego, poza dokumentami określonymi w ust. 2, jest wymagane pisemne upoważnienie wydane przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego.

Kto odpowiada za szkody łowieckie? Takie pytania padają coraz częściej. Art. 46, "dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych:

1. W uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny.

2. Przy wykonywaniu polowania.

Art. 48. wymienia sytuację kiedy odszkodowanie nie przysługuje. M.in. przytoczę parę przykładów. Ustawa nie przewiduje odszkodowania w przypadku art. 48, ust. 4 "za szkody

nie przekraczające wartości 100 kg żyta w przeliczeniu na 1 ha uprawy". Ust. 5 "za szkody powstałe w płodach złożonych w stertę, w stogi i kopce w bezpośrednim sąsiedztwie lasu". Ust. 3 "posiadaczom uszkodzonych upraw lub płodów rolnych, którzy nie wyrazili zgody na budowę przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego urządzeń lub wykonywania zabiegów zapobiegających szkodom".

Kilka słów o kłusownictwie. Art. 53, ust. 5 "kto wchodzi w posiadanie zwierzyny za pomocą broni i amunicji innej niż myśliwska, środków i materiałów wybuchowych, trucizn, karmy o właściwościach odurzających, sztucznego światła, leków, wnyków, żelaz, sieci, dołów, samostrzałów lub rozkopywania norm i innych niedozwolonych środków" – polega karze pozbawienia wolności do lat 5.

Przygotowałem Państwu odpowiedzi na niektóre bardziej nurtujące problemy dotyczące łowiectwa. Myślę, że przytaczając artykuły ustawy przybliżyłem temat zainteresowanym przynajmniej na tyle, że łowiectwo nie będzie kojarzyło się tylko z polowaniem ale z zasadami gospodarki łowieckiej.

Prezes Zarządu
Koła Łowieckiego "Szarak"
Marek Chudoba

Szanowna Pani Redaktor
Joanna Dębic

Z prawdziwą przyjemnością przeczytałam w „Czasie Czchowa” z listopada 2000 roku artykuł Pani autorstwa zatytułowany „Niezwykły człowiek”.

Już niewiele jest takich ludzi jak Pan dr Czesław Bryniak, który nie ulega modzie czasu tylko pozostaje przez całe życie wierny sobie. W jego prostocie tkwi Jego wielkość. Jest nie tylko wspaniałym lekarzem, ale przede wszystkim człowiekiem. Zgadzam się z dr Czesławem Bryniakiem, że te wartości wycina się z domu rodzinnego. Jeżeli kobieta - matka tworzy dom pełen miłości i dobroci to przenosi się to na dzieci. Miłość, którą otrzymujemy w domu rodzinnym potem oddajemy własnym dzieciom i innym ludziom. Pan dr Czesław Bryniak mimo filozoficznej natury, jest bardzo wrażliwy, pełen troski i miłości, którą przekazuje swoim małym i większym pacjentom. Prawdą jest również, że dzieci się Go nie boją przy badaniu, bo jest delikatny i umie rozmawiać ich językiem. Tego nie można się nauczyć na studiach medycznych, tą mądrość trzeba mieć w sobie i być człowiekiem. Dziękuję Bogu, że miałam szczęście na drodze mojego życia spotkać Pana dr Czesława Bryniaka wielkiego lekarza, który wie, że „chemia” bardziej niszczy niż leczy.

Coraz częściej tak jak Pan doktor powinniśmy wracać do natury i z naturą żyć w zgodzie, widzieć piękno wokół siebie, wtedy zobaczymy piękno, które jest w nas i sens życia nie tylko dla siebie.

Jeżeli mogę za pośrednictwem tej wspaniałej „Gazety Czchowa” składam serdeczne podziękowanie za formę leczenia Panu dr Czesławowi Bryniakowi oraz przekazuję serdeczne życzenia Świąteczne i Noworoczne również dla Pani i całego Zespołu Redakcyjnego i czytelników

wdzięczna matka syna Mirosława
/adres tylko do wiadomości Redakcji/

Z faktami się nie dyskutuje!

❖ Jak wynika z sondażu Domoskopu na temat oszczędności - tylko 12% Polaków jest w stanie odkładać drobne sumy, 13% ankietowanym rosną długi. Natomiast 1% inwestuje lub oszczędza większe kwoty.

❖ Rolnictwo w budżecie na 2001 rok znowu pod kreską. Wydatki na ten resort będą realnie mniejsze o 20% niż w minionym roku. Środki z Unii Europejskiej na 2000 rok tzw. SAPARD jak do tej pory nie zostały uruchomione. I jak tu liczyć na Takiego Partnera?

❖ GUS podaje - jesteśmy już niżej dna, pogłowiem była mamy w Polsce na poziomie z lat Polski powojennej. Czyżby polityka rodzimych i unijnych liberałów za 10-lat rządzenia wyrządziła rolnictwu więcej szkody niż lata II wojny światowej. Kiedy w końcu rolnicy poczują się Panami na własnej ziemi?

❖ Unia z dużą gorliwością coraz skuteczniej nam **"pomaga"**. Nadwyżka w handlu zagranicznym w Unii wynosi 10 mld euro z tego aż 7 mld pochodzi z Polski. Teraz już wiemy dlaczego czas przyjęcia nas do Unii tak się przeciąga. A może właśnie chodzi o sprzedanie nadwyżki wyprodukowanej w Unii, a nie o żadną pomoc?

❖ Oplaty skarbowe w górę, tak zdecydował Minister Finansów. W niektórych przypadkach nawet o 200%. Nie zdrożało tylko prawo jazdy i opłata za dowód oraz tablice rejestracyjne. Ale dowód osobisty kosztuje już 30 złotych (do tej pory 10 złotych).

❖ Krach na Małopolskim Rynku Pracy. Zdecydowany wzrost bezrobocia 167.173 bezrobotnych w styczniu 2000 roku a w grudniu 179.320. Dodajmy do tego ukryte bezrobocie na wsi (w rolnictwie) i wynik mamy już gotowy to około 30% ludzi bezrobotnych w liczbach 360 tys osób. Czy gospodarka narodowa faktycznie tych ludzi nie potrzebuje, czy może mamy w kraju przeludnienie, co na to liberałowie (pieniądze, unia, kapitał zasłonił im oczy).

❖ Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przekazała nieodpłatnie w latach 1992-1999 na rzecz Lasów Państwowych 282 tys ha., na rzecz Kościoła 181 tys ha., gminom przekazała 50 tys ha.. Uwłaszczenie czy reprivatyzacja już rozpoczęta?! A gdzie Polscy Rolnicy, to im należy się Ziemia?!

❖ W nowym 2001 roku w ramach prezentu noworocznego w wyniku porozumienia rolnego z Unią Europejską zniesiono cła na większość towarów rolnych (m.in. warzywa, owoce, mięso końskie, żywe zwierzęta i grzyby).

Marek Chudoba

W ramach prowadzonej w 2000 r. zbiórki posegregowanych surowców wtórnych zebrano na terenie Gminy Czchów następujące ilości poszczególnych surowców:

PLASTIK - 110 m³
SZKŁO - 90 m³
MAKULATURA - 50 m³
ZŁOM - 60 m³
SZMATY - 30 m³

Przypomina się o dalszym kontynuowaniu zbiórki w/w surowców do specjalnych worków foliowych, które można zakupić w cenie 80 groszy u sołtysów poszczególnych sołectw Gminy Czchów oraz ZRB w Czchowie.

Zbiórka wystawionych wzdłuż dróg na terenie gminy, posegregowanych surowców wtórnych odbywać się będzie w każdy trzeci czwartek miesiąca.



„AKROPOL”

KOMPLEKS ROZRYWKOWY
CZCHÓW ZAPORA

FIRMA NAKIELNY s.c.

*Położony przy trasie krajowej
Kraków - Brzesko - Nowy Sącz
nad Zalewem Czchowskim*

DYSKOTEKI
SOBOTY * NIEDZIELE

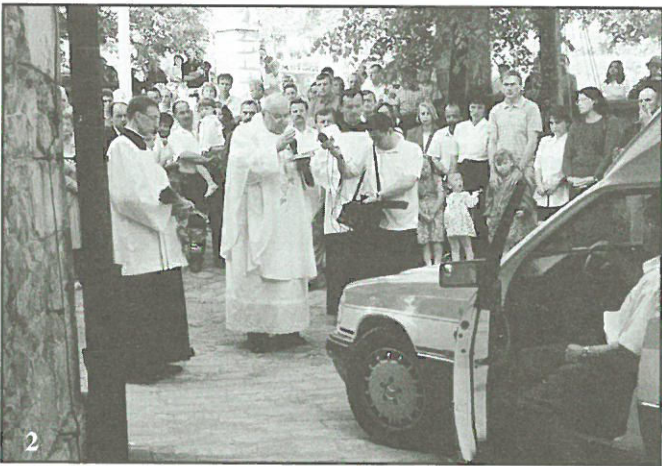
- nowoczesna muzyka dyskotekowa
- najwyższej klasy sprzęt oświetleniowy
- ruchoma ściana, pomost świetlny, fontanny sztucznych ognii
- miła i profesjonalna obsługa
- koncesjonowana ochrona
- wcześniejsze rezerwacje łóż
- na zamówienie - organizacja imprez zamkniętych

KAWIARNIA

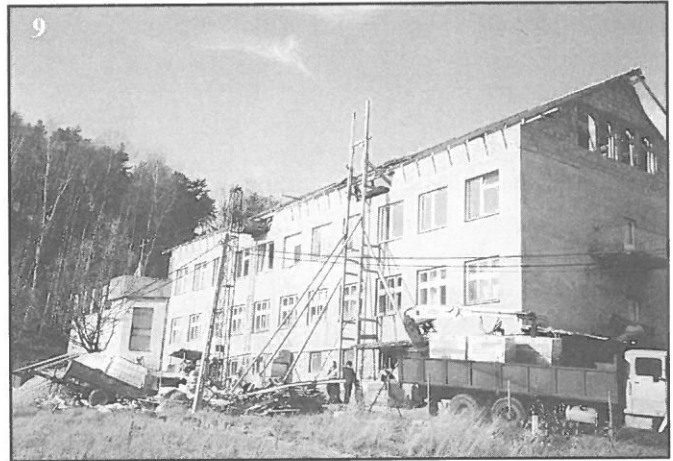
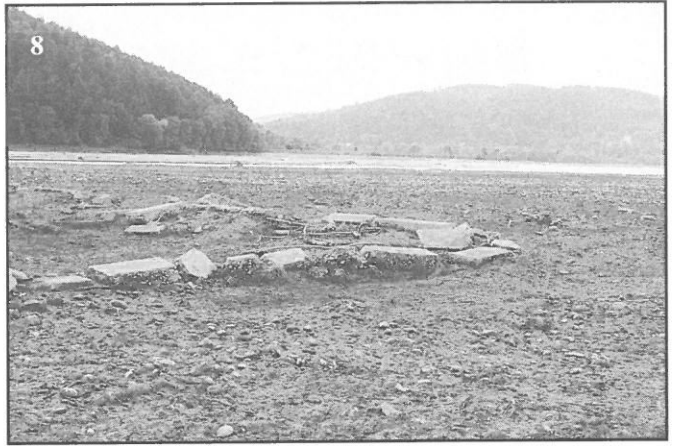
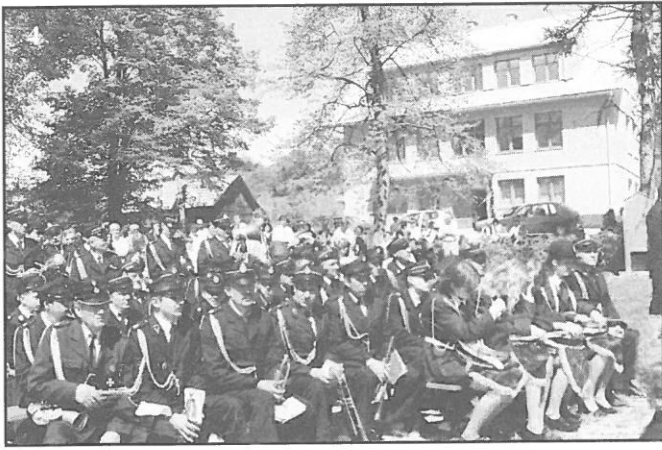
*Oferujemy korzystanie z sali bilardowej,
gier zręcznościowych
Sala jest wyposażona w telebim.*

ZAPRASZAMY !!!

Najważniejsze wydarzenia 2000 roku w Gminie Czchów



- ❖ 1 stycznia 2000 – Czchów odzyskał prawa miejskie.
- ❖ 26 par małżeńskich z całej gminy obchodziło złote gody.
- ❖ W styczniu w Czchowie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zebrała 1000 złotych.
- ❖ Od stycznia 2000 roku szpital w Czchowie ponownie przyjmuje pacjentów.
- ❖ 3 marca miało miejsce uroczysta sesja Rady Miejskiej w Czchowie. **1**
- ❖ Kolejny I^o Turniej Kulturalny odbył się 16 marca.
- ❖ Uporządkowano sprawę ulic, ich liczba wynosi 44.
- ❖ Pierwszy mecz KS Baszta rozegrano 2 kwietnia.
- ❖ W maju na rzecz szpitala czchowskiego przekazana została karetka pogotowia. **2**
- ❖ III Bieg Floriański odbył się 1maja 2000r.
- ❖ 3 maja czchowska OSP zyskuje dwa wozy bojowe.
- ❖ 21 maja w sali kina BASZTA odbyła się promocja książki o Ks. Janie Czubie – misjonarzu zamordowanym w Kongo.
- ❖ 27 maja pod przewodnictwem prof. Wojciecha Kubiczka odbył się wernisaż malarski.
- ❖ W maju w Muzeum Okręgowym w Tarnowie zostaje otwarta Wystawa "Zamek w Czchowie". **3**
- ❖ 29 czerwca Dom Formacji Misyjnej na Kozińcu otrzymał imię Ks. Jana Czuby. **4**
- ❖ W czerwcu w Wytrzyszczce otworzył swoje podwoje zamek Tropsztyn.
- ❖ 1 lipca na rynku w Czchowie po raz pierwszy odbył się Baszta Jazz Festiwal.
- ❖ Na początku lipca zostało uruchomione kąpielisko w Czchowie. **5**
- ❖ 10 lipca otwarto: w Piwnicach Czchowskich Wystawę "Zamek w Czchowie" oraz na wzgórzu zamkowym Basztę Czchowską. **6**
- ❖ Od sierpnia w Czchowie działa pierwszy sklep samoobsługowy.
- ❖ 23 lipca odbyły się Dni Czchowa. **7**
- ❖ 27 lipca TV Kraków emitowała film o Czchowie.
- ❖ 23 i 24 września w Czchowie miały miejsce II Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego.
- ❖ We wrześniu ze względu na remont zapory wodnej spuszczone wodę z Jeziora Czchowskiego. **8**
- ❖ 26 września został oddany do użytku kolektor sanitarny realizowany w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą "Grupowa kanalizacja sanitarna dla miejscowości Czchów Zapora i Rynek".
- ❖ W październiku rozpoczęto remont Ośrodka Zdrowia i Szpitala w Czchowie. **9**
- ❖ 27 sierpnia odbyły się Gminne Dożynki w Złotej. **10**
- ❖ 3 września sołectwo Jurków na Powiatowych Dożynkach w konkursie wieńców dożynkowych zajęło I miejsce. **11**
- ❖ W grudniu ukazała się po raz pierwszy mapa Gminy Czchów.



Prace nadesłane na konkurs "MOJE PISANIE"

ŚWIĘTA

Już jutro

będzie po świętach.

Choinka przestanie pachnieć

Zwierzęta mówić

A Pierwsza Gwiazdka przestanie

Kogokolwiek obchodzić.

Już jutro

Zniknie siano spod obrusa,

Ucichną kolędy

I ucieknie świąteczny

Nastrój.

Czar pryśnie.....

Każdy ze spuszczoną głową

Pójdzie do pracy,

Będziemy dokonywać

Bankowych przelewów

Sercowych podbojów

Liczyć sukcesy i klęski

Aż do następnego Bożego Narodzenia

Gdy pojawi się Pierwsza Gwiazdka,

Zapach choinki, trzask łamanego opłatka,

Akordy radosnych kolęd

.....i znów będzie spokojnie.....

świątecznie...

i miło...

Dagmara Mida

Tworkowa.

CZY KOREKTOR USZCZĘŚLIWIA LUDZI?

W brakujące miejsca w życiu

wstawiamy to co uważamy za stosowne

Gdy zrobimy coś źle używamy korektora

Jeśli los jest dobry

To żądamy od niego jeszcze więcej

Gdy jest źle przeklinamy go

Ale gdy kochamy

to wszystko układa się po naszej myśli

Nie potrzebujemy nawet powietrza aby żyć

E.M.

NADZIEJA

Nadziejo w życiu, po śmierci zbawienia

Zdrowia i szczęścia, bogactwa spokoju

Pogodnej starości, bez trosk i zmartwienia

Jesteś pokrzepieniem ducha w niedoli i znoju

Jakaś potężna, wielka i silna

Podnosząc ducha, jesteś przymilna

Leczysz ducha i ciało, usuwasz zmartwienie

Jesteś szansą nadziejo, dla tracących mienie

Królewno wielkości, tyś eliksir każdemu, i tani

Któż widział potęgę większą jak Ty Pani?

Cóż można zabrać, coś więcej jak Ciebie?

Bez szansy, nadziei, nie myślmy o niebie

W niewoli, cierpieniu, chorobie i biedzie

Każdy wzrok za Tobą i do Ciebie wiedzie

Kiedy zabrano godność, śmierć hojnie wciskano

Tyś leczyła ducha, podnosząc swe miano

Biednym, bogatym, pacjentom kata

Oddajesz się wszystkim, Nadziejo dla świata

Zawołam do ludu, coś zrobić dla Ciebie?

Będę nadal mieć Ciebie, bo krzepisz w potrzebie

Któż pomnik zbuduje? Pomnik ludzi świata?

Zwany POMNIKIEM NADZIEJI, zbudujmy przez lata

Niech każdy da wolę, kto ma jeszcze Ciebie

Bo wtedy ma dużo, ma szansę być w niebie

Zbudujmy pomnik nadziei wyniosły

By spoglądając serca nam rosły

By w chwili zwątpienia na ziemskim padole

Pokłonić czoło i wyrzec swą wolę

Pustka i szarość, codzienne troski

Choroba, starość, na Sąd trzeba iść Boski

Z nadzieją, Tobą jest raźniej wędrować

Z głową do góry, śmielej trudy kować

St. Dudek

TWOJE MIEJSCE

Na ulicy widzę starą babcię,

która w dłoniach trzyma parę starych szmat

- chce je sprzedać i zarobić...

- kupić kapcie, żeby przejść w nich mogła cały świat ...

Obok babci stoi dziecko z zapalkami

- chce je sprzedać i do domu szybko biec

lecz sam nie wie gdzie dom jego

- bo od dawna już sierotą jest!

Gdzie Twe miejsce na ulicy? Gdzie Twój dom?

Czy Ty jesteś dzieckiem, czy kobietą tą ?

E.M.

ZARZĄDZENIE Nr 8 /2001

Wojewody Małopolskiego

z dnia 15 stycznia 2001 roku

w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Czchowie.

Na podstawie art. 192 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 1998 roku - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. Nr 95, poz. 602 i Nr 160, poz. 1060), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Czchowie Nr XXIII/205/2000 z dnia 27 grudnia 2000 roku w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego, zarządza się, co następuje:

§ 1.

1. Zarządza się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Czchowie w okręgu wyborczym Nr 6.
2. Datę wyborów wyznacza się na niedzielę dnia **25 marca 2001 roku**.

§ 2.

1. Granice okręgu wyborczego Nr 6, ustalone uchwałą Zarządu Gminy Czchów Nr 47/98 z dnia 21 sierpnia 1998 roku, pozostają bez zmian.
2. W wyborach uzupełniających będzie wybierany jeden radny.

§ 3.

Dni, w których upływają terminy wykonania czynności przewidzianych w Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, określa kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do zarządzenia.

§ 4.

Zarządzenie podlega podaniu do publicznej wiadomości przez opublikowanie w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego oraz rozplakatowanie na terenie Gminy Czchów i wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.



Wojewoda Małopolski

dr inż. Ryszard Mastowski

Załącznik do zarządzenia nr 8 /2001
Wojewody Małopolskiego z dnia 15 stycznia 2001 roku

KALENDARZ WYBORCZY

Data wykonania czynności wyborczych	Treść czynności
1	2
do 20 stycznia 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> opublikowanie zarządzenia Wojewody Małopolskiego w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Czchowie w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego oraz podanie do publicznej wiadomości przez rozplakatowanie na terenie Gminy Czchów
do 3 lutego 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji Burmistrza Miasta Czchowa o okręgu wyborczym Nr 6, jego granicach, numerze i liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej w Czchowie
do 8 lutego 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> powołanie przez Zastępcę Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Tarnowie Miejskiej Komisji Wyborczej w Czchowie
do 23 lutego 2001 r. do godz. 24.00	<ul style="list-style-type: none"> zgłaszanie do zarejestrowania Miejskiej Komisji Wyborczej w Czchowie list kandydatów na radnego
do 4 marca 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> powołanie przez Zarząd Miejski w Czchowie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 5 w Tymowej oraz podanie do publicznej wiadomości jej składu osobowego podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji Burmistrza Miasta Czchowa o numerze i granicach obwodu głosowania Nr 5 oraz o wyznaczonej siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 5 w Tymowej
do 10 marca 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> rozplakatowanie obwieszczenia Miejskiej Komisji Wyborczej w Czchowie o zarejestrowanych listach kandydatów na radnego zawierającego numery list, dane o kandydatach umieszczone w zgłoszeniach list wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów i list
do 11 marca 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> sporządzenie spisu wyborców
24 marca 2001 r.	<ul style="list-style-type: none"> przekazanie przewodniczącemu Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 5 w Tymowej spisu wyborców
25 marca 2001 r. godz. 6.00 - 20.00	<ul style="list-style-type: none"> głosowanie

RABEK

Zbigniew Rabiasz

Okazja ! Najtańszy węgiel!

Oferujemy:

- węgiel, koks, miat
- materiały budowlane
- pokrycia dachowe
- stal
- materiały rolnicze
- beton towarowy z dostawą na miejsce

Firma prowadzi sprzedaż ratalną

Serdecznie zapraszamy na zakupy do naszych placówek:

- ❖ Jurków – tel. (0-14) 68 43 400
- ❖ Bochnia – tel. (0-14) 61 12 982
- ❖ Dębno – tel. (0-14) 66 50 102
- ❖ Tarnów – tel. (0-14) 62 76 216
- ❖ Gnojnik – tel. (0-14) 68 49 240
- ❖ Tymowa – tel. (0-14) 68 60 560
- ❖ Lipnica Murowana – tel. (0-14) 68 52 424

Na terenie naszej firmy istnieje sklep ogrodniczy i szkółka z bogatą ofertą krzewów ozdobnych.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

Grzegorz Wojakiewicz
32-860 Czchów, ul. Szkolna 36
Tel. (0-14) 68- 43-649
Tel. kom. 0605316223



Dysponujemy karawanem wraz z obsługą.
Przewóz na terenie całego kraju.
Chłodnia do przechowywania zwłok.
Trumny - różne wzory, w cenie producenta.
Klepsydry gratis.
Przewóz trumien do klienta gratis.
Wieńce i wiązanki.

PRO-LIFE



mgr Kazimierz Wojnicki

KOMPUTERY I KASY FISKALNE

Partner Handlowy OPTIMUS SA i OPTIMUS-IC

Domosławice 29, 32-860 Czchów

tel/fax (0-14) 6659380 lub 0 502 042 898

Punkty informacyjne:

OPG Czchów, Sklep "MA...JU" Zakliczyn

- KOMPUTERY NA RATY
- KASY FISKALNE
- ZESTAWY MULTIMEDIALNE
- DRUKARKI
- MONITORY KOLOROWE I MONOCHROMATYCZNE
- NAPĘDY CD ROM, KARTY MUZYCZNE
- INNE PODZESPOŁY I OPROGRAMOWANIE
- OSPRZĘT FIRMY PANASONIC

Usługi Internetowe

- zakładanie kont
- projektowanie stron www
- łączenie oddziałów firm przez Internet

Raty w banku BSR oraz LUCAS - bez żyrantów.

Zakład Instalacji Sanitarnych i C.O. MONTAŻ I SERWIS



CZYNNY OD 7.00 DO 17.00

LESZEK SZOT

Jurków 270, 32-860 Czchów, tel. (014) 68 42 203
(014) 68 42 410

OFERUJE:

- kotły do C.O. : gazowe i węglowe,
- podgrzewacze do wody,
- grzejniki do C.O. firmy RADSON,
- grzejniki łazienkowe
- naczynia przeponowe do wody i do C.O.,
- rury i kształtki stalowe, miedziane, PP i PE,
- materiały do ogrzewań podłogowych,
- materiały do kanalizacji,
- kolektory słoneczne.

 **Vaillant**
AUTORYZOWANY SERWIS
SPRZEDAŻ



**KORZYSTNE WARUNKI ZAKUPU !
ZAPRASZAMY!**



**Zakład Doskonalenia Zawodowego
Zespół Warsztatów Szkoleniowych
ul. Sądecka 32, 32-860 Czchów
tel/fax (014) 68 43 330, (014) 66 36 019**

Poleca swoje wyroby i usługi w branży mechanicznej i drzewnej:

- * wiertarki stołowe typ WSD-6 zakres obrotów 1250÷8000 obr/min,
WSE-13 zakres obrotów 450÷4500 obr/min
- * przekładnie ślimakowo-zębate (motoreduktory) o przełożeniach od 1:30 do 1:250 i napędzie silników o mocy od 0,18 ÷ 1,5 kW
- * bojłery 150l z węzownicą i bez węzownicy oraz nietypowe (z blachy kwasoodpornej oraz ocynkowane)
- * naczynia wyrównawcze CO 22l i 35l
- * spawanie stali i aluminium w osłonie dwutlenku węgla i argonu
- * obróbka cieplna metali
- * cięcie blachy na gilotynie do grubości 6,3mm i długości 2m
- * wykonywanie oprzyrządowań do tłoczenia na prasach
- * wykonywanie i remont nietypowych urządzeń i podzespołów wg. dostarczonej dokumentacji

* obróbka skrawaniem: metali i drewna

* składane komplety ogrodowe (piwoławki) o konstrukcji metalowo - drzewnej

o długościach l=220cm, l=170cm, l=110cm

* stolarka budowlana - okna i drzwi balkonowe drewniane jednoramowe, szyby podwójne termoizolacyjne, okucia uchylno-rozwieralne oraz inne rozwiązania konstrukcyjne do uzgodnienia

* podłogi drewniane

* wykonywanie wkładów zespolonych 2, 3 szybowych na żądany wymiar

* docinanie szyb i szklenie okien wszelkiego typu

* suszenie tarcicy (pojemność komory 10 m³, długość 6 m)

* usługi ksero

* usługi transportowe: Nysa, Star 200 (pryczepa, dłużyca)

* kursy z zakresu BHP (podstawowe, okresowe)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH



**USŁUGI KOMPLEKSOWE
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ**

**KRZYSZTOF OLCHAWA
JURKÓW 26**

**TEL. /014/ 68 423 95
TEL. KOM. 0 607 213 396**

DLA KORZYSTAJĄCYCH Z CAŁOŚCI USŁUG TABLICZKA GRATIS

oferta obejmuje:

- * OBSŁUGA POGRZEBÓW W RAMACH ZASIŁKU ZUS
- * TRUMNY W RÓŻNYCH WZORACH - CENY PRODUCENTA
 - * WIEŃCE I WIĄZANKI
 - * PRZEWÓZ NA TERENIE KRAJU
 - * NEKROLOGI - DLA KLIENTÓW GRATIS
- * TABLICZKI, KRZYŻE, ZNICZE - PO CENACH PRODUCENTA
- * ŻAŁOBNICY, KONDUKTY * CHŁODNIE DO PRZECHOWYWANIA ZWŁOK

Dysponujemy karawami: Polonez „Bella” i Mitsubishi.

Trumny - wieńce dostarczamy do klienta.

Przewóz zwłok ze szpitala gratis !



KRZYŻÓWKI KRYSIANA

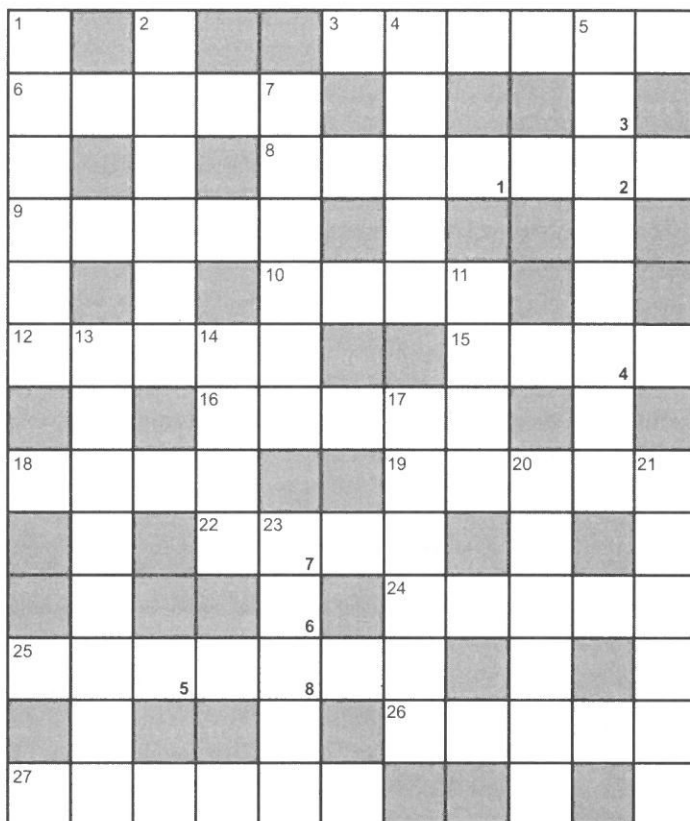
KRZYŻÓWKA. Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane kolejno od 1 do 8, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 3) szczęście, uciecha
- 6) w oponie
- 8) Aleksander (1799-1837), poeta ros. Eugeneiusz Oniegin
- 9) zdobi twarz mężczyzny
- 10) szranki boksera
- 12) mała miejscowość
- 15) Heweliusz - na dnie morza
- 16) drugi pokos trawy
- 18) stamtąd św. Franciszek
- 19) duża powierzchnia ziemi
- 22) kończy pacierz
- 24) tytuł piosenki i płyty Edyty Górniak
- 25) odznaczenie
- 26) egzotyczna roślina wodna
- 27) je bez opamiętania

Pionowo:

- 1) pęd trawy
- 2) internetowa www
- 4) silnie trujący półmetal
- 5) tłuszcz na mleku
- 7) telefoniczny
- 11) na szkolnym korytarzu
- 13) mieszka w sąsiednim domu
- 14) książkę wenecki
- 17) bezmyślny niszczyciel
- 20) cechuje go poczucie piękna
- 21) jeden z ewangelistów
- 23) nazwa



1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

Krystian

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki brzmiało "Milenijne oczekiwanie" – zwycięzca został wylosowany przez Joasię Serafin, a została nim Katarzyna Michalik z Piaski Drużków. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do OPG.

MALI



CZCZHOWIANIE



OFICJALNI

SPONSORZY:



Firma Nakielny s.c.
KOMPLEKS ROZRYWKOWY

AKROPOL

CZCHÓW - ZAPORA

Tel. (014) 68 43 026

kawiarnia • dyskoteki



**BANK SPÓŁDZIELCZY
RZEMIOSŁA W KRAKOWIE
O/ CZCHÓW**

r-k 19301132-85891032 GBPZ SA Wrocław
O/Tarnów
tel. 0 14 66 36 109, 66 36 066, 66 36 017

Oddział czchowski BSR to nowoczesna placówka finansowa oferująca kredyty na utworzenie lub urządzenie gospodarstwa rolnego, obsługę finansową, lokaty terminowe, kredyty na działalność gospodarczą, prowadzenie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych.



32-860 Tymowa 367, tel. (014) 68 60 520, tel./fax (014) 68 60 440
Biuro handlowe: 33-100 Tarnów, ul. Tuchowska 80
tel. (014) 626 88 26

PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM

W CENIE USŁUGI WYKONANIE POMIARÓW,
PROJEKTÓW ORAZ TRANSPORT DO KLIENTA



Firma Usługowo - Handlowa
„RABEK” w Jurkowie
tel. 014 6860540 - biuro
tel. (014) 6843400 - dział sprzedaży

fax (014) 6843441 www.republika.pl/rabek e-mail: rabek1@poczta.onet.pl

Dealer: Nadwiślańskiego Węgla S.A.
Przedstawiciel

- Cementowni Nowiny
- Firmy "Libet" S.A. (kostka brukowa)
- Firmy "Siatkopol" (siatka ocynkowa i powlek.)
- Zakładów Wapienniczych Górażdże
- Austrotherm Oświęcim Polska (styropian)
- Embra Gniew (Keramzyt)
- Polinova Bieruń (papy i mat. hydroizolacyjne)
- Rockwool Polska (wełna mineralna)
- Firmy "TZBC SA" Wola Rzędzińska (ceram. budow.)
- Bruk-Bet (kostka brukowa)
- IBF Bolesławiec (dachówki betonowe)
- Florian Podkarpacie (pokrycia dachowe - blacha)
- Fakro (okna dachowe)

- sprzedaż betonu towarowego i galanterii betoniariskiej
- węgiel, koks, miel
- materiały budowlane, stal
- materiały rolnicze i ogrodnicze
- oleje BP
- wulkanizacja ogumienia sam. ciężarowych
- p.c.moc drogowa
- stacja paliw w Dębnie



Czas Czchowa - miesięcznik regionalny z Czchowa. **Redakcja: Redaktor Naczelny** - Elżbieta Kornaś, **Foto** - Stanisław Nieć, **Rozrywka** - Jan Krystian Goliński. **Wydawca** - Ośrodek Promocji Gminy Czchów. **Sponsorzy:** Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie O/Czchów * Firma Usługowo-Handlowa "Rabek" w Jurkowie * „Seko” sp z o.o. w Tymowej * Firma NAKIELNY s.c. Kompleks Rozrywkowy "Akropol" w Czchowie * **Adres do korespondencji:** 32-860 Czchów, Rynek 12, tel. 68 436 60. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - w razie ich druku - możliwość skrótów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. **Skład i Druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, Tel./Fax (014) 66 311 91, Tel. (014) 686 14 70.